

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA
KONTO W P.K.O. 1465



KOSZYKOWA 7
TELEFON 250-85

CZASOPISMO. POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

Ceny ogłoszeń
za jeden raz:

za całą str.	zł. 250
połowę str.	150
jedną czwartą str.	70
ósmą	40

I i IV str okł. 50% drożej
II i III „ „ i miejsca specj. o 25% drożej

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WARSZAWA, 5 LISTOPADA 1925.

Przy ogłoszeniach
wielokrotnych ustępstwo:

Przy 3-krotnem	5%
6	10%
12	20%
24	25%

Przy wielokrotnych ogłoszeniach
projektujemy klisze

Wytyczne polityki gospodarczej rządu.

Pisząc w ostatnim zeszycie naszego pisma o naszym położeniu gospodarczym, oraz o stanie psychicznym naszego społeczeństwa, daliśmy wyraz przekonaniu, że do uspokojenia szerokich mas, biorących czynny udział w życiu gospodarczym, konieczne jest jasne sformułowanie programu gospodarczego Rządu, oraz ustalenie wytycznych naszej polityki gospodarczej na okres najbliższy.

Dziś stoimy wobec trzech enuncjacji rządowych w tej dziedzinie, a mianowicie, wobec przemówienia Pana Premiera na Naradzie Gospodarczej, wygłoszonego w dniu 1 ub. m., dalej wobec przemówienia Pana Ministra Przemysłu i Handlu na Radzie Przemysłowo-Handlowej w dniu 5 ub. m. i wreszcie wobec exposé Prezesa Ministrów, wygłoszonego w dniu 6 ub. m. z okazji wznowienia sesji sejmowej.

Te trzy przemówienia dają nam wraz ze zgłoszonymi przez rząd do Sejmu wnioskami ustawodawczymi w zakresie sanacji gospodarczej obszerny materiał dla oceny najbliższych zamierzeń rządu.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że przemówienie Prezesa Ministrów na Naradzie gospodarczej, oraz jego exposé sejmowe musiały się pokrywać w najważniejszych swych punktach, dotyczących zamierzeń gospodarczych. Wiadomą też jest rzeczą, że przedłożone ostatnio sejmowi wnioski ustaw były w gronie członków Narady dyskutowane, wobec czego stanowią do pewnego stopnia wyraz prac Narady. Z tego względu te sprawy możemy traktować łącznie, operując się przystem na materiałach ostatecznych, ujętych w postaci sprawozdań stenograficznych i drukach sejmowych.

Z drugiej strony posiadamy przemówienie Pana Ministra Przemysłu i Handlu, której najistotniejsza część została następnie wydrukowana w postaci artykułu w organie tego Ministerstwa. Pewne cenne uwagi i zdania, tam umieszczone, czynią wskazanem,

by od nich rozpocząć omówienie tu kwestji wytycznych polityki gospodarczej rządu.

Pan Minister Przemysłu i Handlu podniósł w swem przemówieniu na pierwszym miejscu kwestję pomieszczenia przez społeczeństwo szerszej rozumianej pojęcia programu gospodarczego Rządu z bieżącą polityką gospodarczą Rządu. Stwierdził też jednocześnie, że różnica pojęć: programu i polityki jest ta przede wszystkim, że polityka gospodarcza jest i musi być elastyczna, zmienna przez jej dostosowanie do zmiennych okoliczności i potrzeb chwili, podczas gdy program gospodarczy, w którym określamy cel do którego dążymy, powinien pozostawać zawsze jednakoowy. Wreszcie Pan Minister, po szczegółowym omówieniu warunków, w jakich polskie życie gospodarcze się od początku znajduje, określił jako cel naszej polityki gospodarczej ideę samowystarczalności, którą sformułował jak następuje: „Dążymy do pokrywania w możliwie najszerszym zakresie spożywania wewnętrznej przez produkcję własną, a jednocześnie szczególnie dbałością otaczamy te gałęzie wytwórczości krajowej, które posiadają przyrodzone warunki po temu, by móc konkurować z wytwórczością obcą, oraz by wywozem swoim pokryć niezbędny przywóz zagraniczny.

Tak sformułowany program gospodarczy rządu, dający punkt wyjścia dla naszej polityki celnej, transportowej i kredytowej, musi być uznany jako trafny i odpowiadający wymaganiom nie tylko życia gospodarczego Polski, jako jednostki zbiorowej, lecz również warunkom międzynarodowej sytuacji i polityki państw zagranicznych, stosowanej do własnych obszarów gospodarczych. Również trafnem wydaje się sprecyzowanie przez Pana Ministra Klarerna różnicy pojęć „programu gospodarczego“ i „polityki gospodarczej“.

Tem niemniej należy tu zauważyć, że jeśli opinja publiczna domaga się sprecyzowania „programu gospodarczego“, to ma niewątpliwie na myśli nie ów

ideał, do którego dążymy, lecz, jeśli wolno tak skomplikować oba określenia, chodzi jej o „program polityki gospodarczej“, czyli o wytyczne tej polityki na najbliższy chociażby czas, oraz o środki, jakimi ta polityka w bieżącej chwili zamierza się posługiwać, by posunąć nas znów o krok naprzód do osiągnięcia przyświecającego nam celu.

Wreszcie, jeśli chodzi o zmienność polityki gospodarczej, to tu opinja społeczna mimo wszystko radaby widzieć pewną jej ciągłość, dopatrując się słusznie w zbyt daleko idących odskokach poszczególnych posunięć, oraz zbyt szybko po sobie następujących zmianach pewien czynnik niepokoju, a nawet destrukcji, sprowadzający trudność orjentowania się sfer społecznych w warunkach istnienia i pracy, oraz płynąca stąd wątpliwość o należytem opanowaniu sytuacji przez sfery decydujące.

Te kilka zdań uważaliśmy za potrzebne dla wyjaśnienia genezy owego „nieporozumienia“, o którym Pan Minister Klarner wspomniał w swem przemówieniu z dnia 5 b. m.

Co się tyczy aktualnych zamierzeń Rządu, to tu musimy przedtem przypomnieć o tem, co dotychczas już zostało dokonane, a co stanowi część środków polityki gospodarczej Rządu w przeżywanem przez nas okresie. Tak więc w pierwszym rządzie należy stwierdzić, że interwencja na rynkach pieniężnych w obronie kursu złotego, dzięki uzyskanym kredytom zagranicznym, zdaje się wykazywać realne wyniki. Stabilizacja kursu, wprawdzie poniżej parytetu, zdaje się być dziełem dokonany i dalsze losy złotego zależą od kwestji, w jakim stopniu uda się utrzymać równowagę budżetu państwowego i osiągnąć równowagę bilansu handlowego.

W tej ostatniej dziedzinie byliśmy świadkami energicznych wysiłków rządu w kierunku podniesienia eksportu, czy to przez obniżanie taryfy kolejowej, czy też przez zniesienie podatku obrotowego od towarów eksportowanych, następnie przez wprowadzenie zwrotu niektórych ceł i t. d. Z drugiej strony widzimy silne posunięcia w kierunku zmniejszenia importu, a to przez zniesienie ulg celnych i wprowadzenie licznych zakazów przywozu. Te środki jednak określane są przez rząd jako tymczasowe, gdyż równowaga bilansu handlowego musi w przyszłości pójść przedewszystkiem po linii podniesienia przywozu, co związane jest z kwestją potaniaenia produkcji.

I tu właśnie rozpoczyna się sprawa dalszych zamierzeń naszej polityki gospodarczej, o której mówił Pan Premier na pierwszym posiedzeniu sejmowem, a które w ostatecznej formie znalazły wyraz w przedłożonych Sejmowi projektach ustaw.

Na pierwszy plan wysuwają się tu kwestje finansowe, gdyż w nich mieści się również sprawa taniego kredytu dla życia gospodarczego, a więc przemysłu, handlu i rolnictwa. Wiadomo, że ostatnie zachwianie się złotego, które spowodowało run na banki, ogromnie utrudniło akcję kredytową naszych instytucji finansowych, pozbawiając ich płynnej gotówki. Dotychczasowa pomoc finansowa Rządu przyniosła pewne odprężenie, lecz jest to zbyt mało, by mogło stanowić istotną pomoc dla przemysłu.

To też na pierwszy plan wysuwa się tu sprawa pożyczki zagranicznej, o której mówi też jeden z projektów ustaw, zawierający upoważnienie dla Rządu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych do łącznej wysokości 1.000.000.000 złotych, przyczem przewidziana

jest możliwość zastawu jednego z monopolii państwowych. Również przewidziano upoważnienie do wydzierżawienia, prócz monopolu zapalczanego, jednego z monopolii paniswowych, w całości lub części. Do czasu zaciągnięcia wyżej wspomnianych pożyczek, Minister Skarbu byłby upoważniony do zaciągnięcia zagranicznych kredytów, przeznaczonych na cele stabilizacji złotego w łącznej wysokości do 200.000.000 złotych.

Co się tyczy pierwszej sumy, to ta według słów Pana Premiera miałaby być użyta wyłącznie na cele gospodarcze.

Pozatem dalsze fundusze dla państwa miałyby dostarczyć podwyższenie emisji biletów skarbowych do 40.000.000 do 100.000.000 złotych, przez co miałyby być wypuszczone bilety skarbowe dwójakiego typu (np. półroczne i roczne). Dalej chodziłoby o udzielenie pomocy instytucjom kredytowym do łącznej sumy 100.000.000 złotych za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Rzecz prosta, że upoważnienia powyższe będą mogły tylko wówczas przynieść ulgę naszemu życiu gospodarczemu, gdy realizacja zamierzonych pożyczek zagranicznych i wewnętrznych zostanie istotnie przeprowadzona. Są to więc zamierzenia, całkiem zresztą słuszne i konieczne, lecz zależne co do wykonania od czynników, leżących poza bezpośrednim wpływem i wolą Rządu.

Drugi z kolei projekt ustawy o środkach tymczasowych, zmierzających do poparcia produkcji krajowej i poprawy bilansu płatniczego ustępuje co do swej treści znacznie poprzednio omówionemu projektowi ustawy finansowej. Składa się nań szereg artykułów, całkiem luźnie powiązanych, a mówiących o upoważnieniu Ministra Skarbu do udzielania na okres do lat pięciu ulg podatkowych poszczególnym gałęziom przemysłu i produkcji, posiadającym szczególnie znaczenie gospodarcze, dalej o ustaleniu dla towarów, posiadających specjalne znaczenie eksportowe specjalnych taryf przewozowych, któreby przynajmniej w ciągu roku od chwili ogłoszenia nie uległy zwyczaj, wreszcie projekt przewiduje obostrzenia przy zakupach towarów zagranicznych przez instytucje i przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe, oraz działające w myśl przepisów prawa publicznego, zakazuje przemiał przynicy na mąkę poniżej 80%, oraz handel mąką innych gatunków mąki pszennej, wprowadza reglamentacje cen mąki i pieczywa i wprowadza kontyngentowanie ulgowych paszportów zagranicznych. Widzimy więc, że projekt tej ustawy dotyka szeregu spraw, dając ramy do późniejszych zarządzeń wykonawczych Rządu.

Trzeci projekt — o środkach ograniczenia wydatków Państwa i innych związków prawnopublicznych wprowadza Państwową Radę Oszczędnościową, która miałaby zająć się przeprowadzeniem oszczędności w gospodarce Państwa i związków prawnopublicznych, oraz ustala atrybucje Ministra Skarbu przy ustanawianiu wydatków ze Skarbu Państwa. Poza to projekt wprowadza materialną odpowiedzialność funkcjonariuszów państwowych za prawidłowe wykonanie budżetu i wzmacnia nadzór Ministra Skarbu nad gospodarką związków prawnopublicznych.

Jak widzimy, ustawa ta dążyłaby do zagwarantowania równowagi budżetu państwowego na przyszłość, oraz do wprowadzenia jaknajdalej idących oszczędności w celu ulżenia ciężaru podatkowego ludności.

Niezależnie od tego Pan Premier zapowiedział

zredukowanie do połowy podatku majątkowego z roku 1923 i wprowadzenie wzamian drugiej połowy stałego rocznego, umiarkowanego podatku majątkowego, opartego na corocznej deklaracji płatników.

Jak więc widzimy, wytyczne polityki gospodarczej Rządu idą w kierunku poprawy bilansu handlowego, uzyskania środków pieniężnych dla pomocy życiu gospodarczemu, oraz wprowadzenia jaknajwiększych oszczędności do wydatków państwowych, celem ulżenia ludności i zagwarantowania równowagi budżetowi państwowemu.

W chwili, gdy słowa te piszemy, plan polityki gospodarczej Rządu podlega szczegółowemu rozpatrzeniu

i krytyce kół sejmowych. Istnieje i istnieć może dużo zarzutów przeciw przedłożonemu przez Rząd planowi. Faktem jednak pozostaje, że nie słowna krytyka, lecz tylko pozytywne wnioski mogą być tu pomocne i właściwe. Posiadamy plan działania Rządu. Jeśli plan ten jest niedoskonały, należy go poprawić, lub zastąpić innym. Lecz życie żąda, by do czynu przystąpiono jaknajrychlej, gdyż każdy dzień zwłoki utrudnia sytuację, działa przynębiająco na nastroje społeczeństwa, wprowadza najszkodliwszą w obecnym położeniu depresję, której winniśmy unikać, jako czynnika destrukcyjnego we wszelkiej pracy twórczej.

Red.



Zakazy przywozu.



Konieczność użycia doraźnych środków dla ratowania polskiego bilansu handlowego spowodowała, że na początku bieżącego miesiąca opublikowane zostało nowe rozporządzenie Rady Ministrów, wprowadzające zakaz przywozu na cały szereg towarów zagranicznych o charakterze luksusowym, lub też zbędnych z punktu widzenia konieczności gospodarczych Polski.

Ogłoszona ostatnio lista towarów, podlegających zakazowi przywozu jest już czwartą z rzędu od czasu wydania nowej ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych, jakkolwiek co do swego charakteru różni się zasadniczo od dwu poprzednich list towarów. Z tego względu wydaje się wskazanym omówienie dotychczasowego stanu reglamentacji przywozu w celu dokładniejszego zobrazowania przyczyn i charakteru tej reglamentacji.

Wiadomo, że już w latach 1923 i 24 istniała w Polsce silna tendencja ku stopniowej likwidacji powojennego systemu reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą uprawianej przy pomocy zakazów przywozu i wywozu. Istniejące od początku zakazy były zwięzane do coraz to mniejszej ilości towarów, aż wreszcie w chwili stabilizacji waluty w Polsce i wprowadzenia złotego wydawało się możliwe tak silne ograniczenie listy towarów, podlegających zakazom przywozu lub wywozu, że dotychczasowy specjalny aparat rządowy w postaci Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu okazał się zbędny i został w wyniku ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. zupełnie zniesiony.

Praca tego Urzędu, zmalała do minimum, została włączona do normalnych funkcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które załatwiało bieżące prace z nią związane przy pomocy własnego aparatu urzędniczego.

System reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą, oparty na ustawie z dnia 31 lipca 1924 roku, przewidywał w dalszym ciągu stopniową likwidację reglamentacji przy pomocy zakazów przywozu i wywozu. Mianowicie, jakkol-

wiek przewidziano i nadal możliwość wydawania takich zakazów, to jednak zastrzeżono wyraźnie, że zakazy wywozu mogą obejmować jedynie surowce, niezbędne dla przemysłu krajowego.

Natomiast zamiast zakazów wywozu innych towarów, przewidziano odmienną formę reglamentacji, bardziej zbliżoną do metod przedwojennych, a mianowicie, upoważniono Rząd do ustanawiania ceł wywozowych i dostosowywania ich wysokości do zmieniających się koniunktur gospodarczych. Przez to zniesiono obowiązki uzyskiwania każdorazowo zezwoleń wywozowych, a ponadto uproszczono manipulację przez sam fakt przeniesienia wszelkich formalności do wyjściowego urzędu celnego.

Jednakże już w połowie roku bieżącego nastąpiło dalsze zwięzanie możliwości reglamentowania wywozu z Polski, gdyż ustawa skarbową z dnia 30 czerwca 1925 r. postanowiła zniesienie wszelkich zakazów wywozu produktów rolniczych, ceł i opłat wywozowych na te płody, postanawiając jednocześnie, że na przyszłość żadne tego rodzaju cła, opłaty i zakazy wywozu w odniesieniu do produktów rolniczych nie mogą być ustanawiane.

W ten sposób zamierzenia Polski w dziedzinie ograniczeń obrotu z zagranicą nosiły wówczas charakter wyraźnie liberalny, dążąc do możliwie daleko posuniętej swobody w tym zakresie. Wyrazem tego była również pierwsza lista towarów reglamentowanych, ogłoszona rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 1924 r., która wykazuje zaledwie kilka pozycji towarów, zakazanych do przywozu, oraz utrzymuje zakaz wywozu jedynie na ropę naftową. Również, jeśli chodzi o cła wywozowe, to lista towarów, podlegających temu cłu była niewielka i ponadto uległa następnie dalszej redukcji, wobec czego w obecnej chwili cła wywozowe podlegają jedynie nieliczne surowce, konieczne dla polskiego przemysłu.

Ponadto w zakresie przywozu obowiązywała

niezbyt utrudniająca konkurencja zagraniczna taryfa celna, tem mniej, że do całego szeregu pozycji taryfy wprowadzono ulgi celne, obniżając stawki automatycznej taryfy bardzo znacznie, a nawet znosząc zupełnie cło w poszczególnych wypadkach.

Jednakże ten stan daleko idącej swobody w obrocie zagranicznym uległ niebawem dużej zmianie i to pod wpływem bardzo doniosłych wypadków. Mianowicie, już pod koniec roku 1924 zaczął się coraz bardziej uwydatniać ujemny stan bilansu handlowego Polski, co pod wpływem nieurodzaju w roku 1924/25 przybrało w pierwszej połowie r. b. rozmiary wprost groźne. Nic też dziwnego, że pragnąc doraźnymi środkami powstrzymać napływ towarów zagranicznych i w ten sposób ratować w pierwszych chwilach stan bilansu handlowego, Rząd zwrócił uwagę na sprawę silniejszej ochrony celnej produktów krajowego przemysłu, znosząc poprzednio wprowadzone ulgi celne i przeprowadzając rewizję taryfy autonomicznej w kierunku jej podwyższenia.

Tak zapoczątkowana tendencja ku ograniczeniu przywozu towarów zagranicznych miała jednak wkrótce przyjąć bardziej jeszcze ostre formy, a to pod wpływem drugiego czynnika, którym stał się zatarg gospodarczy z Niemcami. Jak wiadomo, zatarg ten zapoczątkowany został faktem, że Niemcy zaprzestali wpuszczać polski węgiel na obszar niemieckiego Śląska, wskutek czego musiał silnie ucierpieć zarówno polski bilans handlowy, jak i stan kupiectwa na polskim Górnym Śląsku.

Pragnąc ratować swój bilans, Polska była zmuszona ograniczyć przywóz towarów niemieckich, co też zostało uskutecznione przez wydanie zakazu przywozu szeregu towarów niemieckich do Polski w drodze rozporządzenia z dnia 17 czerwca 1925 roku. Ponieważ Niemcy wydały ze swej strony dalsze ograniczenia przywozu towarów polskich, przeto zaszła konieczność rozszerzenia listy zakazanych towarów i ze strony Polski, co zostało dokonane rozporządzeniem z dnia 11 lipca 1925 roku. Oba te rozporządzenia, t. zn. zarówno z 17 czerwca, jak i z 11 lipca zostały obliczone w ten sposób, aby zakaz przywozu towarów niemieckich pokrył uszczerbek, jaki powstał w wywozie polskich towarów wskutek ograniczeń, wydanych przez Niemcy.

Wkrótce okazało się jednak, że cel, zamierzony przez rząd polski, nie zostanie osiągnięty przy systemie stosowania zakazów tylko w stosunku do Niemiec, gdyż towary niemieckie przenikały do Polski za obcemi świadectwami pochodzenia. To też w rozporządzeniu z dnia 7 sierpnia rozszerzono poprzednie zakazy również na inne kraje, przyczem dla poszczególnych państw, oczywiście poza Niemcami, wyznaczono kontyngenty przywozowe w ramach normalnego przywozu za poprzednie okresy czasu.

W ten sposób chciano uzyskać, by państwa trzecie nie odczuły utrudnień przywozu swoich towarów do Polski, lecz jednocześnie by przez ustalenie kontyngentu przywozowego dla tych państw odjąć możliwość przenikania towarom nie-

mieckim drogami pośrednimi. Z tego wynika również, że wszystkie te trzy rozporządzenia nie stanowiły właściwie reglamentacji na wzór wojenny, lecz były aktem samoobrony, skierowanym wyraźnie przeciwko Niemcom.

Dopiero ostatnie rozporządzenie z dnia 23 września r. b., o którym wspomnieliśmy na wstępie, zbudowane jest na zasadzie powszechności i obowiązuje jednakowo w stosunku do całej zagranicy. Rozporządzenie to jest więc uzupełnieniem zakazów zawartych w pierwszej liście z dnia 19 sierpnia 1924 roku, obejmując towary luksusowe i zbędne. Z tego względu należy też przewidywać, że o ile zakazy przeciwniemieckie zostałyby zniesione po osiągnięciu porozumienia z Niemcami, o tyle dwie pozostałe listy, t. zn. pierwsza z rzędu i ostatnia, będą prawdopodobnie posiadały cechę trwalszą. Chodzi tu o to, by przez zmniejszenie przywozu bilans handlowy Polski nie tylko się zrównoważył, jak to mieliśmy we wrześniu, lecz wykazywał znaczniejszą przewagę wywozu nad przywozem, gdyż dopiero to umożliwi chociażby częściowe pokrycie strat, jakie Polska poniosła w ciągu ostatniego okresu rocznego.

Rzecz prosta, że tego rodzaju zakazy przywozu mogą być uznane tylko jako doraźny środek poprawy bilansu i nie mogą stanowić środka wyłącznego. To też traktując obecny stan reglamentacji jako przejściowy, Polska czyni jaknajwiększe wysiłki, aby zdobyć równowagę swego bilansu przede wszystkim przy pomocy wzmożenia wywozu polskich towarów zagranicę.

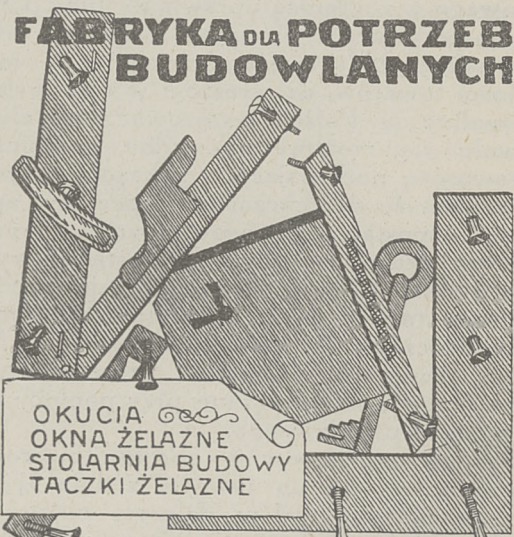
A. S.

JAN BRODA

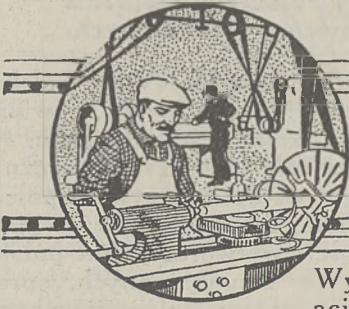
TORUŃ

KOSZAROWA 13 • TEL. 1441 i 1442

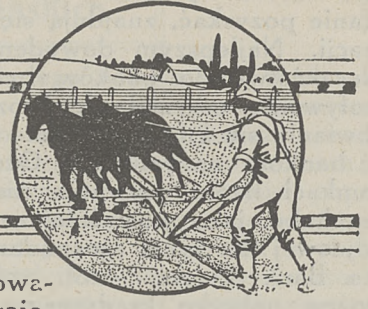
FABRYKA DLA POTRZEB BUDOWLANYCH



OKUCIA
OKNA ŻELAZNE
STOLARNIA BUDOWY
TACZKI ŻELAZNE



Drogi wyjścia z przesilenia gospodarczego.



Wyrazem trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej się Polska znalazła w ostatnich miesiącach, jest kurczenie się produkcji, znany wzrost bezrobocia i bierny bilans handlowy. Przyczyną tych wszystkich niedomagań gospodarczych jest przede wszystkim osry kryzys kredytowy. I nic dziwnego, że opłonowanie tego kryzysu stało się dzisiaj najważniejszym zagadnieniem w naszej polityce gospodarczej, zagadnieniem, które w interesie Państwa musi być bezzwłocznie rozwiązane. Zarówno Rząd jak i sfery gospodarcze poszukują dróg wyjścia z obecnych trudności gospodarczych. Nie od rzeczy będzie przyrzeć się tym ważnym i aktualnym zagadnieniom.

Przedewszystkiem trzeba stwierdzić, że o ile pierwsza część programu gospodarczego obecnego Rządu t. j. uzdrowienie finansów Państwa została przeprowadzona konsekwentnie i pomyślnie, o tyle druga, a mianowicie uzdrowienie i podniesienie życia gospodarczego załamała się. W tej drugiej dziedzinie nie widzimy żadnej linii, żadnych wytycznych, zmierzających konsekwentnie do podniesienia produkcji, przeciwnie nawet, pewne posunięcia czynników rządowych wskazują raczej, że to ważne zagadnienie było traktowane wyłącznie pod kątem widzenia interesów skarbowych i fiskalnych. W każdym bądź razie zbyt liberalna polityka gospodarcza była eksperymentem nie na czasie, eksperymentem, który nie przyniósł Państwu żadnych korzyści, natomiast zaciężył na życiu gospodarczym kraju.

Pragnąc zrównoważyć bilans handlowy, Rząd chwycił się reglamentacji handlu zagranicznego, które z jednej strony ma na celu uniemożliwienie przywozu towarów niemieckich drogą okrężną, z drugiej zaś zmniejszenie importu przede wszystkim artykułów luksusowych. Równocześnie podwyższono stawki celne oraz zdecydowano się popierać eksport. Reglamentacja handlu zagranicznego wywołała zamieszanie w kraju i niezadowolenie zagranicą. Zrozumiałem jest, że ograniczenie wymiany towarowej z zagranicą nie może być obliczone na dalszą metę; trzeba bowiem zdawać sobie sprawę, iż przyczyna nadmiernego importu towarów zbędnych i tych, które produkowane są w kraju, leży przede wszystkim w różnicy, jaka zachodzi między stosunkami kredytowymi w Polsce a zagranicą. Kupiec zagraniczny sprzedaje towar na kredyt, zaś przemysłowiec polski, nie posiadając dostatecznego kapitału obrotowego ani też taniego kredytu, musi sprzedawać za gotówkę, której nie posiada również kupiec polski. Konsekwencją takiego stanu

rzeczy jest redukcja produkcji krajowej i wzrost importu. Przeżywany obecnie w Polsce ostry kryzys kredytowy jest więc czynnikiem, sprzyjającym importowi towarów zbędnych, a nawet produkowanych w kraju. W pewnym stopniu przyczyniają się do tego również nasze traktaty handlowe, które nie są wyrazem świadomej swych celów polityki gospodarczej Rządu. Pod tym względem zachodzi konieczność poddania gruntownej rewizji dotychczasowej naszej zagranicznej polityki handlowej. Nie będziemy się zatrzymywać dłużej nad tem zagadnieniem, ponieważ omawialiśmy je już na łamach Przeglądu Przemysłowo-Handlowego (Nr. 18).

W dziedzinie podniesienia i rozwoju produkcji krajowej duże znaczenie posiada racjonalna, do potrzeb życia gospodarczego przystosowana taryfa celna. Na doniosłość tej sprawy również zwracaliśmy uwagę niejednokrotnie. Dotychczasowa taryfa jest nieodpowiednia, zaś politykę celną prowadzimy od wypadku do wypadku. Podwyższanie stawek celnych w chwili, kiedy z niektórymi państwami zawaraliśmy taryfowe traktaty handlowe, zaś inne państwa korzystają ze zniżek na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania, naraża nas na zatargi, co w konsekwencji często odbija się ujemnie na naszym eksporcie. Rząd, dążąc do zrównoważenia bilansu handlowego, między innymi zniósł wszystkie ulgi celne, zapominając o tem, że, chcąc zmodernizować zakłady przemysłowe w celu podniesienia produkcji, nie można wymagać od przemysłu, aby opłacał wysokie cła od środków produkcji i surowców sprowadzanych z zagranicy. W ten sposób raczej przeciwdziała się podniesieniu życia gospodarczego.

W naszej polityce celnej, jak zresztą w całej administracji gospodarstwa społecznego, brak jest czynnika stałości. I właśnie ta płynność utrudnia nam z jednej strony możliwość utrzymania i rozwoju stałych stosunków z zagranicą; z drugiej zaś—rozwój życia gospodarczego kraju, które musi opierać się na stałych podstawach.

Wreszcie największą bolączką, największym niedomaganiem naszego życia gospodarczego jest brak kredytu. Pod wpływem ostrego kryzysu kredytowego produkcja się kurczy, zaś w obrocie widoczna jest coraz większa stagnacja. Najważniejszą i najpilniejszą dzisiaj sprawą jest udzielanie życiu gospodarczemu pomocy kredytowej.

W chwili obecnej źródła kredytu w kraju są ograniczone. Banki prywatne, które w dobie inflacji straciły zaufanie społeczeństwa przyczem,

zajęte innymi sprawami, nic nie robiły, aby to zaufanie pozyskać, znajdując się w bardzo trudnej sytuacji. Najlepszym dowodem braku zaufania społeczeństwa do banków było i jest masowe wycofywanie oszczędności, rozpoczęte z chwilą zachwiania się kursu złotego. Rząd musiał spieszyć bankom na ratunek. Oczywiście w takich warunkach banki prywatne nie mogą wchodzić w rachubę jako poważniejsze źródło pomocy kredytowej dla życia gospodarczego. Pozostaje tylko Bank Polski. Atoli prowadzi on bardzo ostrożną politykę kredytową, stojąc na straży kursu złotego. Ograniczenie operacji dyskontowych przez Bank Polski odbija się ujemnie na produkcji. Zastój w handlu powoduje zmniejszenie się materiału wekslowego. A przecież weksel towarowy jest również jedną z form pokrycia emisji. Zamieranie produkcji krajowej stanowi poważne niebezpieczeństwo dla złotego.

W takich warunkach należałoby się zastanowić, czy Bank Polski nie powinien rozszerzyć emisji do norm zabezpieczenia przewidzianych w statucie. W ten sposób możnaby powiększyć obieg pieniężny o sto kilkadziesiąt milionów złotych, co stanowiłoby pewną pomoc kredytową dla życia gospodarczego. Nie dość bowiem jest przyznać niektórym przedsiębiorstwom ulgi w płaceniu podatków i opłat państwowych oraz komunalnych, nie dość polecić instytucjom państwowym, aby czyniły zakupy w kraju, lecz trzeba stworzyć takie warunki kredytowe, aby krajowe zakłady przemysłowe, nie posiadające dostatecznych kapitałów obrotowych, mogły korzystać z taniego kredytu, gdyż tylko w takich warunkach będzie można podnieść i rozwinąć produkcję.

Rozszerzenie emisji przez Bank Polski może stanowić pewną pomoc dla życia gospodarczego, lecz tylko częściowo zaspokoi wielkie potrzeby kredytowe. W celu opanowania kryzysu kredytowego należałoby zaciągnąć większą pożyczkę zagraniczną. Rząd liczy się z tą koniecznością i dlatego w artykule I projektu ustawy o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego przewiduje zawarcie pożyczek zagranicznych w kwocie miljarða złotych.

W dziedzinie uzdrowienia życia gospodarczego najważniejszymi zagadnieniami są: 1) opanowanie kryzysu kredytowego drogą zaciągnięcia pożyczki zagranicznej, co pozwoli planowo zorganizować i rozwinąć produkcję, 2) opracowanie racjonalnej taryfy celnej, która będzie stanowiła czuły instrument polityki gospodarczej, 3) rewizja dotychczasowej zagranicznej polityki handlowej, której wyrazem są traktaty handlowe i 4) stworzenie stałych i trwałych podstaw, na których będzie się rozwijało i kształtowało życie gospodarcze.

Opanowanie kryzysu kredytowego to zapewnienie sobie czynnego bilansu handlowego, który posiada szczególne znaczenie dla Państwa, gdyż poza oszczędnościami naszych emigrantów, nie posiadamy innych źródeł dochodu, które decydowałyby o czynności bilansu płatniczego.

M. J.

Rocznik IV Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Wyszedł z druku Rocznik IV-ty Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, zawierający sprawozdanie z działalności Związku, jego grup i oddziałów, za rok 1924. Treść „rocznika“ obejmuje prócz tego: wstęp w językach polskim, francuskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim; artykuły: o zdolności wytwórczej hut polskich, o maszynach w kraju niewyrabianych, sprawozdanych do Polski za ulgami celnymi; wykaz ilustrowany obrabiarek do metali i drzewa, budowanych przez fabryki stowarzyszone w P.Z.P.M. Dział piąty „Rocznika“ obejmuje: „Źródła Zakupu Polskiego Przemysłu Metalowego“, i zawiera: wykaz alfabetyczny wszystkich członków P.Z.P.M. podług oddziałów, ze szczegółowym wymienieniem, przy każdej fabryce, wyrabianych przez nią artykułów; skorowidz wyrobów w językach: polskim, francuskim i niemieckim; wreszcie skorowidz fabryk i spis ogłoszeń, które stanowią ostatni, VIII-y dział „Rocznika“.

Dział VI-y zawiera sprawozdanie zarządu spółki akcyjnej „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“ za r. 1924.

„Rocznik“ został opracowany przez Biuro Związku pod redakcją członka Rady i dyrektora-zarządzającego Związku inż. S. J. Okolskiego. Wstęp w językach obcych zawiera treściwe wiadomości o Związku i wskazówki, w jaki sposób należy posiłkować się informacjami, podanymi w „Źródłach Zakupu“.

ZAŁOŻ. 1903 R.

PASY

SKÓRZANE TRANSMISYJNE

Z. PREIBISZ i S-KA

FABRYKA PASÓW

(Dawniej W. Preibisz, Gogólski i S-ka)

CENTRALA: Warszawa
Szkolna Nr. 6. Telefon 104-61.
Adres tel. „Pasy—Warszawa“.

Oddziały:
Lublin, Krak.-Przedmieście 58,
telefon 295.
Tomaszów Rawski,
(inż. H. Rózycki) tel. 20.
Łódź, ul. Pomorska Nr. 23.
Inż. W. Gaberle.

O nowe drogi w stosunkach polsko-gdańskich.

Gdańsk przeżywa bezprzecznie w chwili obecnej jeden z najciekawszych momentów pod względem nastrojów i tendencji politycznych. Stojąc dotychczas na gruncie wybitnie nacjonalistycznym i antypolskim, zaprzepaszcżając swe najżywniejsze interesy gospodarcze na rzecz wątpliwych korzyści politycznych kierowany dotychczas przez ludzi, prowadzących sprawę Wolnego Miasta li tylko z punktu widzenia dążeń wszechniemieckich, Gdańsk ocknął się nagle wobec faktu, że władza przeszła w ręce kół bardziej umiarkowanych i głoszących jawnie chęć pojednania się z Polską na gruncie wspólnych interesów gospodarczych.

W tym samym momencie widzimy pierwsze kroki ze strony przedstawicieli kół gospodarczych Wolnego Miasta, wykazujące chęć nawiązania ściślejszej współpracy z polskimi sferami kupieckimi, jesteśmy świadkami publicznych wystąpień poszczególnych jednostek kierowniczych, piętnujących dotychczasowe zachowanie się Gdańska wobec Polski, widzimy nieśmiało narazie głosy w gdańskiej prasie ekonomicznej, wyrażające zapatrywanie, że kontynuowanie dotychczasowej polityki antypolskiej musi się zemścić najfatalniej na interesach gdańskiego portu.

Wszystko to wskazuje na to, że w Gdańsku zaczyna się krystalizować zdrowa myśl polityczna, zatracona podczas lat poprzednich, kiedy ster Wolnego Miasta spoczywał w rękach ultranacjonalistycznego Senatu.

Niewątpliwie, ostatnie zmiany na kierowniczych stanowiskach w Wolnym Mieście winnyby według wszelkich praw logiki wpłynąć na zmianę stosunków polsko-gdańskich. Zastąpienie nacjonalistów w Senacie przez przedstawicieli partji socjalistycznej, liberalnej i centrum winnoby wpłynąć na zmianę gdańskiej polityki. Jednocześnie jednak nie należy się łudzić, by zmiany na lepsze dokonały się w tempie szybkim, gdyż chodzi tu o głęboką przemianę, jaka musi dokonać się w psychice zarówno gdańskiego społeczeństwa, jak też i to w pierwszej linii, gdańskiego stanu urzędniczego, rekrutującego się przeważnie z jednostek, przybyłych z Niemiec i luźno bardzo związanych z życiem właściwego Gdańska. Fakt ten ma wpływ nietylko na skład urzędników wykonawczych, lecz wywołuje nawet pewną dwoistość w łonie samego Senatu.

Tłomaczy się to tem, że według gdańskiej Konstytucji, Senat, będący właściwym rządem Wolnego Miasta, składa się z siedmiu senatorów urzędniczych, wybieranych przez gdański parlament na lat cztery w pośród fachowców, dalej z trzynastu senatorów parlamentarnych, wybieranych z większości parlamentarnej, dalej z urzędniczego prezydenta i parlamentarnego wiceprezydenta. Wskutek powyższej konstrukcji, parlamentarni członkowie Senatu skazani są na współpracę z nieusuwalnymi na czas kadencji członkami pozaparlamentarnymi Senatu, i to właśnie przyczynia się do wywoływania tarć i niejedno-

litości w łonie samego Senatu. Nie trzeba dodawać, że obecni członkowie pozaparlamentarni Senatu, którzy zostali wybrani jeszcze przez poprzednią większość gdańskiego parlamentu, mogą być uważani raczej jako zwolennicy poprzedniej polityki nacjonalistycznej, tembardziej, że przeważnie rekrutują się z pośród wybitnych urzędników pruskich. Co ciekawsze, że stosunek służbowy tych senatorów z Prusami nie został bynajmniej zerwany, gdyż mają zawsze gwarantowany powrót do poprzedniej służby i używają nawet podczas swej obecnej służby dawnych swych tytułów pruskich.

Wszystko wyżej powiedziane ilustruje dostatecznie te trudności, z jakimi nowi senatorowie parlamentarni muszą walczyć dla przeprowadzenia swych nowych idei. Z tego też względu nie można i nie należy liczyć się z gwałtowną zmianą w stosunkach polsko-gdańskich, lecz trzeba być przygotowanym na to, że zmiana taka o ile do niej nowy Senat szczerze będzie dążył, nastąpi ewolucyjnie.

Czas dłuższy dla poprawy tych stosunków konieczny będzie również z tego względu, że i w opinii publicznej w Polsce, posiadającej dostateczne podstawy do nieufności, wywołanej dotychczasowem postępowaniem Wolnego Miasta, przelom nastrojów nie będzie mógł nastąpić z dnia na dzień. W każdym razie dobra wola tu istnieje, lecz musi spotkać się z wyraźnymi objawami takiejże dobrej woli po stronie przeciwnej.

Że Polska poważnie i z całą sumiennością przygotowuje się do rozwiązania problemu stosunków polsko-gdańskich, dowodzi chociażby fakt utworzenia stałego Komitetu Doradczego do spraw gdańskich. Komitet ten, składający się z przedstawicieli zainteresowanych ministerstw będzie miał jako swe zadanie ujednostajnienie akcji rządowej wobec W. M. Gdańska, przygotowanie i uzgodnienie zarządzeń poszczególnych Ministerstw o ile dotyczą stosunków polsko-gdańskich, przedkładanie wniosków i opinii w tych sprawach i t. p.

Komitet ten ustanowiony został przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, co zostało spowodowane tym względem, że sprawy gdańskie odzywają się swym echem również zagranicą i często stanowią przedmiot rozpraw w Lidze Narodów, gdzie jedynie Minister Spraw Zagranicznych jest kompetentny do zastępowania tych spraw wobec Rady Ligi.

Sam fakt utworzenia tego Komitetu będzie musiał wpłynąć dodatnio na przyszły bieg spraw polsko-gdańskich, gdyż odtąd polityka Polski wobec Gdańska będzie nosiła cechy stałości i będzie pozbawiona wszelkich niespodzianek, wywoływanych przez nieskoordynowaną akcję poszczególnych resortów. Oczywiście, że nic przytem nie przesądza ducha tej polityki, a należy się spodziewać, że będzie on odpowiednikiem do stanowiska, jakie zajmuje polityka nowego gdańskiego Senatu wobec Rzeczypospolitej Polskiej.

Bene.

Projekt Banku Hipotecznego Miast Polskich.

OD REDAKCJI: Ze względu na aktualność sprawy, umieszczamy niniejszy artykuł i prosimy naszych czytelników o wypowiedzenie się.

Jedną z przyczyn obecnego przesilenia gospodarczego u nas jest brak taniego kredytu hipotecznego. Bez pomocy zagranicy kredytu hipotecznego długoterminowego w najbliższych latach nie stworzymy sami. Nasuwa się pytanie, czy nie udałoby się stworzyć własnymi siłami instytucji kredytu krótkoterminowego, opartej na hipotekach miejskich. Rzucam myśl założenia Banku Hipotecznego Miast Polskich, który narazie udzielałby pożyczek na dochody z domów za lata 1926 i 1927, a później, jak warunki na to pozwolą, przekształciłby się na instytucję hipoteczną, udzielającą kredytu długoterminowego.

Bank wydawałby pożyczki w 6% hipotecznych bonach dolarowych w terminie od 1.1.26 do 1.1.28 r. Bank przy wydawaniu pożyczki potrąca 6% dyskonta, czyli pożyczka wydana 1.1.26 w wartości 88 dolarów St. Z. A. P. dnia 1.1.28 r. ma pełną wartość 100 dolarów. Bony te każdego 1 i 15 dnia w miesiącu są o 1/4% droższe, a wartość ich w dolarach jest uwidoczniiona na odwrotnej stronie podług tabeli tak, jak było na bonach złotych. Bony dolarowe przy wszelkich transakcjach są przeliczane na złote polskie podług kursu giełdy londyńskiej. Rząd przyjmuje bony na opłatę podatków i za wyroby fabryk państwowych, a płaci bonami za dostawy dla wojska, zakładów państwowych i wypłacać może do wysokości 25% pensje urzędnikom. Właściciele domów obowiązani są przyjmować w bonach komorne. Bony wypuszczone są w odcinach po 1, 5 i 10 dolarów.

Bank taki mógłby założyć Związek Miast Polskich, a pożyczki mogłyby być udzielane za pośrednictwem Miejskich Kas Oszczędności lub wprost przez Kasy Miejskie na rachunek banku. Każde miasto powoła komisję, do której należy się zwracać o pożyczkę. Komisja przesyła wniosek o pożyczkę wraz ze swą opinią do Dyrekcji Banku w Warszawie. Komisja składa się z burmistrza lub wydelegowanego członka Magistratu, z jednego wybranego przez Radę Miejską Radnego miejskiego i z budowniczego miejskiego lub powiatowego. Komisja zbadać musi urzędowo dom, spisując protokół na miejscu. Chcąc uzyskać pożyczkę należy złożyć komisji podanie, wyciąg z hipoteki i polisę ubezpieczeniową, opłaconą do 1 stycznia 1928 r. Po przyznaniu pożyczki przez Dyrekcję Banku w Warszawie pentent robi zapis w hipotece na sumę pożyczki na rzecz banku i po przedstawieniu zaświadczenia z hipoteki o wpisie długu otrzymuje pożyczkę. Bank udziela pożyczek na domy zamieszkałe w chwili podania wniosku i mające co najmniej

10 pokoi mieszkalnych. Pożyczki udzielane są na pierwszą hipotekę względnie na drugą o ile łączna suma długu hipotecznego nie wynosi więcej ponad 50% wartości przedwojennej domu. Wysokość pożyczki określa się na 40 dolarów na każdy pokój na czas od 1.1.26 do 1.1.28 r. Po 1 stycznia 1926 r. proporcjonalnie mniej w stosunku do zmniejszenia się wartości komornego ze względu na termin 1.1.28 r.

Domy obciążone temi nowymi hipotekami nie mogą podlegać ewentualnemu moratorium, wstrzymującemu płacenie komornego na zasadzie obowiązujących obecnie stawek. Pożyczki muszą być płacone w terminie od 15 do 31 grudnia 1927 r., po tym terminie przysługuje prawo bankowi przejęcia domu za dług hipoteczny do wysokości jego pretensji. Spłata pożyczek może nastąpić w bonach lub w efektywnych dolarach, którymi ewentualnie bank wykupi bony. Za wykup bonów w terminie gwarantuje Rząd całym majątkiem państwowym. Ewentualne zyski banku będą zużyte na założenie Banku Hipotecznego z kredytem długoterminowym.

W ten sposób stworzymy sobie tani kredyt co najmniej na pół miljarda złotych, bo chętnych zaciągnięcia taniej pożyczki nie zabraknie dziś.

Bony każdy chętnie brać będzie ze względu na własny interes, gdyż będzie miał środek płatniczy oprocentowany i o stałej wartości. Urzędnik zapłaci komorne bonami, a właściciel domu podatek, kupiec, chcąc coś utargować, chętnie dziś sprzeda towar za bony i t. d. Bony złote były przecież bardzo chętnie brane, a nie miały takiego zabezpieczenia jak projektowane.

Gdy Niemcy wkroczyli w 1914 r. do Królestwa, to z braku pieniędzy (Rosyjski Bank Państwa uciekł, uwożąc wszelkie zapasy gotówki), banki w Częstochowie i Sosnowcu dla zastąpienia efektywnych rubli wypuściły bony, którymi się ludność w Zagłębiu i kilku okolicznych powiatach posługiwała przez rok, darząc bony zaufaniem, które było wówczas jedynym pokryciem i zabezpieczeniem tych bonów. Dopóki nie powstała spekulacja, to przez kilka miesięcy nie było ażja pomiędzy bonami a efektywnymi rublami. Ludzie z konieczności bony przyjmowali, bo innych środków płatniczych nie było.

Sądzę więc, że bony o stałym kursie, zabezpieczone hipotecznie i gwarantowane przez Państwo muszą zdobyć zaufanie dla siebie.

Wzięcie projektu powyższego pod rozwagę polecam naszym prawnikom i ekonomistom.

W. W.



KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Postulaty przemysłu hutniczego.

W dniu 19 ub. m. odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli przemysłu żelaznego hutniczego, zjednoczonego w Związku polskich hut żelaznych i górnośląskim związku przemysłowców górniczo-hutniczych. Zebrani stwierdzili przedewszystkiem bardzo ciężkie położenie hutnictwa. Wszystkie huty są zaledwie zajęte w stosunku 30 do 50 proc. ich zdolności wytwórczej. Położenie nieniężne i kredytowe pogarsza się ustawicznie i przez to wzrasta bezrobocie.

Uchwalono zwrócić się do rządu z przedstawieniem, że bez natychmiastowej i większej pomocy kredytowej położenie przemysłu hutniczego, przemysłu podstawowego dla państwa, musi się zupełnie załamać.

Wszyscy zebrani oświadczyli gotowość jaknajszybszego stworzenia ogólnopolskiego syndykatu żelaznego.

Następnie obradowano nad sprawą traktatu polsko-niemieckiego i zebrani wyrazili gotowość wspólnego popierania rządu we wszystkich jego wystąpieniach w celu zawarcia z Niemcami jaknajkorzystniejszego dla Polski układu.

Przedsiębiorstwa państwowe.

Mimo trudności, z jakimi muszą niewątpliwie walczyć przedsiębiorstwa państwowe w związku z ogólną sytuacją gospodarczą kraju, reorganizacja tych przedsiębiorstw, wdrożona podczas sanacji skarbowej, wykazuje rezultaty dodatnie. Gdy w r. 1924 czysty zysk skarbu państwa z eksploatacji tych przedsiębiorstw (sumy przelane do kas skarbowych), przekracza tylko nieznacznie sumę 17 milionów złotych, uzyskano w ciągu ośmiu pierwszych miesięcy roku bież. tytułem wspomnianego zysku taką samą sumę. Należy przytem wziąć na uwagę, że na wysokości czystego zysku, osiągniętego przez skarb państwa z przedsiębiorstw państwowych w ciągu ośmiu pierwszych miesięcy r. b., zaważyła w znacznym stopniu ta okoliczność, że przedsiębiorstwa państwowe wpłacają w ciągu roku budżetowego do kas państwowych tylko pewną część gotówki „gros” jej natomiast dopiero z końcem tegoż roku, zatrzymując resztę, jako kapitał obrotowy, którego od skarbu państwa nie otrzymały. Czysty zysk z przedsiębiorstw państwowych za wspomniany okres czasu przekracza zatem w rzeczywiście niewątpliwie znacznie 17 miljn. zł., mimo, iż przedsiębiorstwa pokrywają również wydatki nadzwyczajne, gdyż nie wyczerpały kredytów, prelimitowanych w ogólnym budżecie na wydatki nadzwyczajne przedsiębiorstw państwowych.

Z przemysłu naftowego.

W okresie lipiec—sierpień przemysł naftowy stał pod znakiem spadku cen, który dotyczył zwłaszcza cen ropy surowej.

Powodem tego były trudności w eksporcie produktów końcowych, które z kolei rzeczy spowodowały ograniczenie produkcji przy nagromadzeniu się w kraju zapasów zarówno fabrykatów, jak i surowca, obciążających rynek. Dalsza tendencja niżkowa wywołuje zaniepokojenie wśród przemysłowców naftowych, którzy zabiegają u rządu o zezwolenie na wywóz pewnego kontyngentu ropy surowej celem odciążenia rynku. Sytuacja w przemyśle wiertniczym w okresie sprawozdawczym była wprost krytyczna. Spadek cen ropy nie pokrywających kosztów produkcji, przy rosnących zapasach ropy musiał spowodować ograniczenia w wiertnictwie bardzo daleko idące.

Sytuacja w przemyśle drzewnym.

W ciągu okresu lipiec—wrzesień produkcja leśna uległa znacznemu zmniejszeniu, dochodząc do stanu krytycznego. Ruch tartaczny ześrodkował się tylko w wielkich firmach rozłożonych po miastach, mniejsze zaś tartaki musiały interesy swe zlikwidować lub też wstrzymać produkcję. Zbyt w kraju jest bardzo nieznaczny, ponieważ brak zapotrzebowania na drzewne materiały budowlane z powodu braku kapitałów płynnych i kredytów długoterminowych. Trudność w nawiązaniu stosunków z innymi rynkami drzewnymi oraz przerwanie wywozu do Niemiec wpłynęły również niekorzystnie na wywóz drzewa zagranicę. Obecnie za większych odbiorców miękkich gatunków polskiego drzewa można uważać Anglię, Belgię, Francję i Holandję. Ale i w tym dziale konkurencja szwedzka, finlandzka, a także i rosyjska w znacznym stopniu utrudnia zbyt.

Postulaty przemysłu drzewnego.

Dn. 21 ub. m. odbyła się w Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem p. Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu Wł. Grabskiego konferencja w sprawie eksportu drzewa.

Postulaty przemysłu drzewnego przedstawione p. Premierowi przez p. Dąbrowskiego dotyczyły udzielania przemysłowi kredytów dyskontowych przez Bank Polski. zmiany systemu refakcji kolejowych, rewizji kontraktów leśnych, względnie rozłożenia należności, przypadających Skarbowi z tytułu wydzierżawionych poręb, pierwszeństwa producentów krajowych przy wydzierżawianiu poręb w lasach państwowych, oraz przy dostawach drzewa dla instytucji państwowych.

W dyskusji wyjaśniło się, że realizacja niektórych postulatów, wysuniętych przez przemysł drzewny, jest możliwa wobec powstania jednolitej organizacji gospodarczej tego przemysłu.

Ogólnopolski syndykat żelazny.

Zebrani w dniu 19 ub. m. w Warszawie przedstawiciele przemysłu żelaznego hutniczego, zjednoczonego w Związku polskich hut żelaznych i górnośląskim Związku przemysłowców górniczo-hutniczych, stwierdzili przedewszystkiem bardzo ciężkie położenie hutnictwa. Wszystkie huty są zajęte zaledwie w stosunku 30 do 50 proc. ich zdolności wytwórczej. Położenie pieniężne i kredytowe pogarsza się ustawicznie i przez to wzrasta bezrobocie. Przedstawiciele zjednoczonego żelaznego przemysłu polskiego postanowili zwrócić się do rządu z przedstawieniem, że bez natychmiastowej i większej pomocy kredytowej położenie przemysłu hutniczego, przemysłu podstawowego dla państwa, musi się zupełnie załamać.

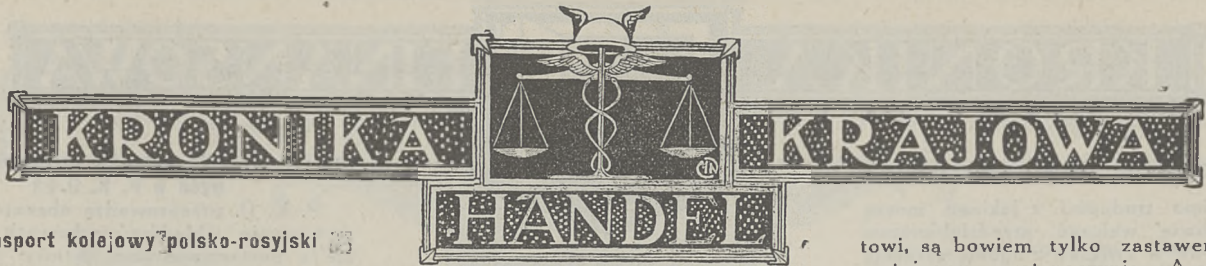
Następnie obradowano nad sprawą traktatu polsko-niemieckiego i zebrani wyrazili gotowość wspólnego popierania rządu we wszystkich jego wystąpieniach w celu zawarcia z Niemcami jaknajkorzystniejszego dla Polski układu. Wreszcie wszyscy zebrani oświadczyli gotowość jaknajszybszego utworzenia ogólnopolskiego syndykatu żelaznego.

Przemysł elektrotechniczny.

Utrudnienia w przywozie artykułów elektrotechnicznych w ciągu sierpnia i września r. b. wpłynęły bardzo niekorzystnie na stosunki w przemyśle elektrotechnicznym, który w bardzo słabym stopniu posługuje się artykułami wyrobu krajowego. Trudności dewizowe, oraz niemożność sprostania zobowiązaniom, spowodowały zamknięcie kredytu przez wierzycieli zagranicznych. Wpłynęło to na znaczne zmniejszenie obrotu, które poprzedza w razie przedłużenia kryzysu kompletny zastój.

Przemysł nawozów sztucznych.

W ciągu sierpnia i września r. b., w przemyśle nawozów sztucznych dało się wyczuwać znaczne ożywienie, mimo strat przy transakcjach z powodu spadku złotego. Wszystkie państwa zagraniczne z Niemcami na czele, zarówno jak firmy krajowe, żądały wskutek załamania się złotego, zapłaty zgóry i to przeważnie w walucie zagranicznej, a zwłaszcza w efektywnych dolarach. Rolnictwo wobec niskich cen zboża dotychczas wstrzymuje się od sprzedaży, co zmusiło je do rezygnacji z zaopatrzenia się w tomasynę z Francji i Czechosłowacji. Tak samo sprowadzenie stąd tureckiej soli potasowej spotyka się z podobnymi trudnościami. Handel superfosfatami krajowymi przeszedł pod znakiem zastrzeżenia w stosunkach płatniczych. Na wiosnę dawano kredyt 9-miesięczny, w sierpniu zaś żądano połowy zapłaty zgóry, a często 60 proc. gotówką, resztę zaś za 2-miesięczn. oprocz. weksłem. Produkcja soli krajowych okazała się dla zasiewów jesiennych niewystarczającą.



KRONIKA KRAJOWA

HANDEL

Transport kolejowy polsko-rosyjski

W okresie lipiec-sierpień przybyło z Rosji do Polski ogółem 983 wagonów zawierających rudę, ryby, szczecinę, gęsi, włosie końskie i inne ładunki. W tym samym czasie wysłano z Polski do Rosji 303 wagony przeważnie fabrykatów przemysłowych, jak naczynia emalowane, parafina, cukier, manufakturę, tkaniny bawełniane. Tranzytem przeszło do Rosji w omawianym czasie 418 wagonów i przez Polskę z Rosji 887 wagonów.

Polsko-rosyjska kooperacja.

Pod nazwą „Towarzystwo handlu zagranicznego „Polsko-rosyjska kooperacja” sp. z o. o.” powstało w Warszawie nowe przedsiębiorstwo handlowe, o którego celach i zadaniach otrzymujemy następujące informacje:

„Głównym zadaniem spółki jest rozwój stosunków handlowych z Rosją. Po okresie szeregu prób, poczynionych w tym kierunku, przychodzi obecnie czas na zainicjowanie zbiorowej, planowej akcji, celem oparcia naszych stosunków z S.S.R. na bardziej racjonalnych i stałych podstawach. Pole działania jest ogromne, co czyni konieczną współpracę wszystkich organizacji o zbliżonych celach.

Pierwsze kroki działalności spółki wykazały bardzo żywe zainteresowanie w odnośnych sferach gospodarczych.

Do zarządu spółki wybrani zostali pp. Stefan Benzeł, Adolf Bielski, Stanisław bar. Dangel, Jan Fajans, gen. Wojciech Falewicz, Adolf Krakowski, Mikołaj Niemców“.

Instytut dla handlu zagranicznego.

Z inicjatywy p. ministra przemysłu i handlu, inż. Cz. Klarnera, odbyła się w Minist. Przemysłu i Handlu, pod przewodnictwem p. wiceministra dr. Fr. Dołężala, konferencja, z udziałem przedstawicieli organizacji społeczno-gospodarczych i izb handlowych, w sprawie powołania do życia instytutu dla handlu zagranicznego. W dyskusji ustalono, że instytut, którego celem jest zorganizowanie działalności informacyjno-propagandowej dla potrzeb wywozu, powinien być utworzony, jako jednostka samodzielna, oparta o szerokie koła przemysłowo-handlowe, pozostająca jednak pod kontrolą rządu i przez rząd finansowana. Uznano także za konieczne, aby ze względu na aktualność popierania wywozu, instytut był powołany do życia w terminie możliwie szybkim.

Handel zagr. we wrześniu dał 36 milj. zł. przewyżki wywozu nad przywozem.

W wyniku działalności rządu, zmierzającej do zaktywizowania naszego bilansu handlowego, bilans ten za miesiąc

wrzesień dał 36 milionów zł. przewyżki wywozu nad przywozem.

Podczas, gdy w lipcu przywóz towarów zagranicznych wynosił 173,2 milj. zł., to w sierpniu przywóz ten spadł do 116,4 milj. zł., zaś we wrześniu do 72,8 milj. zł., — natomiast wywóz równolegle wzrastał: w lipcu wynosił on 86,7 milj. zł., w sierpniu — 104,4 milj. zł., we wrześniu zaś — 108,8 milj. zł.

Dzięki temu równoczesnemu zmniejszeniu się przywozu i wzrostowi wywozu saldo ujemne naszego bilansu handlowego, wynoszące w lipcu 86,5 milj. zł., zmniejszyło się już w sierpniu do 12 milj. zł., we wrześniu zaś saldo ujemne przeobraziło się w dodatnie, wyrażające się cyfrą 36 milj. zł.

Z danych powyższych wynika, że w lipcu przywóz został pokryty wywozem tylko w 50 proc., w sierpniu w 89 proc., zaś we wrześniu 149,5 proc.

Tak znaczna poprawa bilansu handlowego, osiągnięta pomimo zatargu celnego z Niemcami, dowodzi, że zarządzenia, mające na celu zatamowanie importu artykułów zbędnych, były racjonalne i szybko doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Bezpośrednim następstwem czynnego bilansu handlowego będzie dopływ walut obcych, co przyczyni się w znacznej mierze do złagodzenia sytuacji na rynku pieniężnym.

Przywóz zmniejsza się.

Według tymczasowego zestawienia wpływów celnych w I-iej dekadzie października r. b. z cła przywozowego osiągnięto 3,259,655 złotych, gdy w analogicznej dekadzie września — 4,401,929 zł. Świadczy to o dalszym zmniejszaniu się przywozu zagranicznego, co wpływa na zaktywizowanie bilansu handlowego.

Ponieważ dane cyfrowe dotyczące września wskazują na to, iż bilans handlowy został zrównoważony, dalsza niżka przywozu wykazywana w październiku pozwala mówić przy wzmógłonym wywozie o przewyżce wywozu nad przywozem.

Cena spirytusu.

Wobec informacji kilku pism, że Monopol Spirytusowy podniósł cenę spirytusu denaturowanego z 75 gr. na 103 gr. za litr, Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego komunikuje: cena obowiązująca przy sprzedaży spirytusu skażonego została podana w Nr. 97 Dziennika Ustaw i wynosi: za litr spirytusu mocy 92°—75 gr., za litr mocy 95° — 77 gr. w hurcie; w handlu detalicznym ceny są 13 groszy na litrze wyższe. Do tej ceny wolno detaliście doliczać koszt pustej butelki, t. j. około 15 groszy, przy zwrocie butelki, te 15 groszy podlegają zwro-

towi, są bowiem tylko zastawem, gwarantującym zwrot naczynia. A więc cena na spirytus skażonego podwyższona nie została.

Handel chmielem.

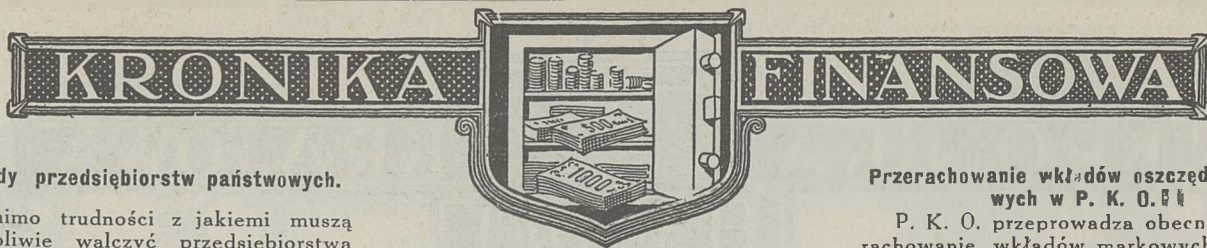
Wbrew przewidywaniom tegoroczne zbiory chmielu wypadły gorzej, niż w roku ubiegłym, i wynoszą zaledwie od 60 do 50 proc. wydajności zeszłorocznej. Tak samo zawiody przewidywania na zbiory w Czechosłowacji i Niemczech, osiągając wyniki gorsze niż w Polsce. Pod względem jakościowym stosunek ilości gatunków lepszych do gorszych jest w Polsce korzystniejszy. Ceny chmielu wahają się około 1000 zł. za q. I-go gatunku nabywanego z pierwszej ręki u producentów. W miarę rosnącego zapotrzebowania ze strony browarów ceny te będą prawdopodobnie zdradzać tendencję zwyżkową, co wpłynie niewątpliwie na pogorszenie konjunktury w przemyśle piwowarskim.

Handel zbożowy.

Lipiec i sierpień w handlu zbożowym nie przyniosły ożywionego ruchu. Dopiero we wrześniu ruch transakcji na giełdach polskich dał wyniki zbliżone do normalnych w tym sezonie. Powodem tego było zadłużenie w wysokooprocentowanym kredycie wekslowym, restykcje kredytowe banku polskiego i nacisk w kierunku zapłaty podatków, co spowodowało nadmierną podaż zboża, i co zatem idzie zniżkę cen, która panowała niepodzielnie w omawianym okresie. Przy zupełnym nasyceniu rynku krajowego, eksport jest niezmiernie utrudniony z jednej strony przez rezerwy zagranicy, z drugiej zaś przez różnorodność zboża polskiego. Jakkolwiek zboże nasze indywidualnie warunkom stawianym przez importerów zagranicznych odpowiada, mimo to przy wywozie masowym wskutek braku odpowiednich urządzeń technicznych (elewatorów, łamanego frachtu dla ogalicyzacji zboża i t. p.) handel jest bardzo utrudniony. W sierpniu i wrześniu r. b. zagranica interesowała się żytem polskim, jęczmieniem pastewnym, rzepakiem, oraz koniczyną nasienneą białą.

Handel artykułami żelaznymi.

Sierpień i wrzesień r. b. przeszedł bez ożywienia w handlu artykułami żelaznymi. Zachwianie się waluty i okres żniw nacechowany słabym popytem na towary żelazne, wpłynęły niekorzystnie na obroty. W dziale żelaznych materiałów budowlanych panowało pewne ożywienie przy dostawach dla budowy domów rządowych i samorządowych, ożywienie to jednak z chwilą ograniczenia kredytów oraz zredukowania wypłat gotówkowych zmniejszyło się w końcu okresu sprawozdawczego do minimum. Handel artykułami technicznymi wykazał zmniejszenie się obrotów o 50 proc.



Dochody przedsiębiorstw państwowych.

Pomimo trudności z jakimi muszą niewątpliwie walczyć przedsiębiorstwa państwowe w związku z ogólną sytuacją gospodarczą kraju, akcja reorganizacji tych przedsiębiorstw, wdrożona w toku sanacji skarbowej wykazuje nader dodatnie rezultaty. Podczas gdy bowiem w r. 1924 czysty zysk skarbu państwa z eksploatacji tych przedsiębiorstw (sumy przelane do kas skarbowych) przekraczał tylko nieznacznie kwotę 17 milionów zł. uzyskano w ciągu ośmiu pierwszych miesięcy roku bieżącego tytułem wspomnianego zysku taką samą kwotę. Należy przytem wziąć pod uwagę, że na wysokości czystego zysku osiągniętego przez skarb państwa z przedsiębiorstw państwowych w ciągu ośmiu pierwszych miesięcy r. b. zaważyła w znacznym stopniu ta okoliczność, że przedsiębiorstwa państwowe wpłacają w ciągu roku budżetowego do kas państwowych tylko pewną część gotówki, gros jej natomiast dopiero z końcem tegoż roku, zatrzymując resztę jako kapitał obrotowy, którego od skarbu państwa nie otrzymali. Czysty zysk z przedsiębiorstw państwowych za wspomniany okres czasu przekracza zatem w rzeczywistości niewątpliwie znacznie kwotę 17 milj. zł. mimo, iż przedsiębiorstwa pokrywają również wydatki nadzwyczajne, gdyż nie wyczerpały kredytów prelimitowanych w ogólnym budżecie na wydatki nadzwyczajne przedsiębiorstw państwowych.

Przedsiębiorstwa i monopole państwowe.

We wrześniu przedsiębiorstwa państwowe, bez kolei i telegrafów według tymczasowego zestawienia obrotów kasowych, przyniosły skarbowi państwa 2,6 milj. zł. dochodu, wydatkowały zaś 1,6 milj. zł. Jeneralna dyrekcja poczt i telegrafów wykazała w dochodach 9,6 milj. zł. w wydatkach zaś 8,2 milj. zł. Monopole państwowe dały skarbowi państwa czysty zysk w sumie 35,4 milj. złotych.

Niema inflacji bilonu.

Zgodnie z obowiązującymi ustawami dopuszczalna maksymalna ilość bilonu metalicznego, i papierowego wynosi 351,5 milj. złotych (po 12 zł. na głowę przy 29,3 milj. ludności Państwa Polskiego).

Według wykazu skarbcza emisyjnego Banku Polskiego obieg bilonu i biletów zdawkowych na d. 10 października r. b. — po potrąceniu i zapasu znajdującego się w kasach skarbowych wynosił 308,128,000 zł., t. j. o 43,5 milj. zł. mniej niż dopuszczają obowiązujące ustawy.

Bilety zdawkowe.

Bilety zdawkowe Banku Polskiego (1 i 2 złotowe) z datą 28. lutego 1919 r. przestają być środkiem płatniczym z dniem 31 grudnia r. b. Wymiana tych biletów przez centralną Kasę Państwa, kasy skarbowe i oddziały Banku Polskiego odbywać się będzie do dnia 30 września 1926 r.

Nasze pożyczki zagraniczne.

Dyrektor „Banca Commerciale Italiana“ zamieszcza w „Cooriere della Sera“ obszerne zaprzeczenia zmyślonym przez „Berliner Tageblatt“ pogłoskom o zaniepokojeniu włoskich sfer finansowych, które udzieliły Polsce pożyczki na urządzenie monopolu tytoniowego, nowymi projektami pożyczek, opartych na tym monopolu. p. Toeplitz pisze: „Wiadomość ta jest pozbawiona jakiegokolwiek podstawy, a dziennik berliński musiał i tym razem, jak i w innych wypadkach, dotyczących Polski, paść ofiarą omyłki. „Banca Commerciale“ nie miał powodu robić jakichkolwiek zastrzeżeń rządowi polskiemu, gdyż przy każdej awentualnej kombinacji, dotyczącej pożyczki, zaciąganej w Ameryce, czy gdzieindziej pod gwarancją, czy na warunkach koncesji polskiego monopolu tytoniowego, interesy posiadaczy polskiej pożyczki we Włoszech są całkowicie zastrzeżone na podstawie dokładnych klauzuli umowy. Zresztą wyraźnie potwierdził to szef rządu polskiego w jednym ze swoich ostatnich oświadczeń. W konkluzji, gdyby nawet rząd polski nosił się z zamiarem dokonania tej operacji, posiadacze pożyczki polskiej we Włoszech mogliby na tem tylko skorzystać.

Bilans płatniczy Polski.

Polska posiada obecnie czynne saldo bilansu płatniczego we wszystkich pozycjach z wyjątkiem płatności z tytułem importu i eksportu towarowego. Wynika to ze zmniejszenia się zapasu walut w ciągu ostatnich 2 dekad października o wyjątkowo małą cyfrą 20 milj. zł. Cyfra ta jest dlatego mała, że pokrywamy obecnie deficyt bilansu handlow. za lipiec w wysokości 86.5 milj. zł., co powinno za sobą w razie pasywności bilansu płatniczego pociągnąć większy odpływ walut z Banku Polskiego.

Państwowe dochody administracyjne.

Następstwem sanacji skarbu był, między innymi, wydatny wzrost państwowych dochodów administracyjnych. Dochody te, łącznie z czystym zyskiem przedsiębiorstw państwowych, wynosiły w r. 1922 — 83,3 milj. zł.; w r. 1923 — 129,7 milj. zł. Zaznaczyć należy, że w r. 1922 i 1923 przedsiębiorstwa państwowe nie posiadały jeszcze odrębnej kasowości, wobec czego nie można wydzielić z ogólnej sumy dochodów administracyjnych za te lata czystego zysku skarbu państwa z przedsiębiorstw państwowych.

Rok zeszły przyniósł skarbowi z samych tylko dochodów administracyjnych 239,3 milj. zł., w ciągu zaś pierwszych 9 miesięcy r. b. skarb państwa otrzymał z dochodów administracyjnych 392,5 milj. zł., a więc w ciągu 9 miesięcy o 64% więcej, niż za cały rok poprzedni. Na dochody administracyjne składają się przeważnie należności za świadczenia, uskutecznione przez organy administracji państwowej na rzecz ludności.

Przerachowanie wkładów oszczędnościowych w P. K. O. Pł.

P. K. O. przeprowadza obecnie przerachowanie wkładów markowych, zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 18-go lipca 1925 r. Przerachowanie odbywa się z urzędu, t. j. bez względu na to, czy zainteresowani zwracają się o dokonanie przerachowania.

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie wykonawcze do ustawy o przerachowaniu wkładów, opracowane już przez Ministerstwo Skarbu. Po ukazaniu się rozporządzenia P. K. O. będzie mogła przystąpić do wpisywania na konta wkładców przerachowanych kwot, oraz po dostarczeniu przez M-stwo obligacyj pożyczki państwowej, do wypłacania należności tym wkładcom, którzy zechcą je podnieść. Pozostałe wkładki pozostaną nadal w administracji P. K. O. i będą oprocentowane zgodnie z normami P. K. O.

W myśl ustawy z dnia 18-go lipca 1925 r. należności z tytułu dodatkowego przerachowania, zarządzanego wymienioną ustawą, płatne są obligacjami 5 proc. pożyczki państwowej, z wyjątkiem należności drobnych i końcówek nie przekraczających 20 zł., które płatne są gotówką.

Obieg pieniężny w Polsce.

W dniu 10 października pozostawało w obiegu ogółem 689,624 tys. złotych nie licząc w tem sum znajdujących się w kasach skarbowych i niewypuszczanych w obieg. Z sumy tej na bilon i bilety zdawkowe 308,128 tys. zł. Jak z powyższych cyfr wynika, stosunek ilościowy bilonu i biletów zdawkowych do biletów Banku Polskiego uległ dalszemu pogorszeniu, przekraczając 80 proc.

Sanacja banków.

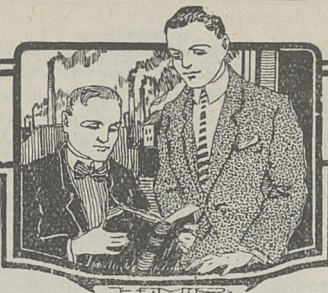
Utworzony przez p. Ministra Skarbu Komitet sanacji banków przystąpił obecnie do sanacji stosunków bankowości polskiej. Komitet ustalił, iż banki przeprowadzić muszą dalsze oszczędności wewnętrzne, jakie dadzą się osiągnąć przez lepszą organizację pracy. — W okresie inflacji banki dążyły do zakładania licznych oddziałów, zarówno na prowincji, jak w miastach, gdzie mają siedzibę zakłady centralne; obecnie oddziały te są w większości wypadków ciężarem dla banków, gdyż wpływają na rozdrobnienie i tak już szczupłych środków obrotowych, którymi dysponują banki. — Brak należyście wykwalifikowanego personelu bankowego sprawia, że prowadzenie oddziałów wymaga dużej i kosztownej kontroli ze strony centrali i mimo to oddziały wskutek nieumiejętnych operacji narażają częstokroć centralę na straty.

Z tych względów banki będą musiały przystąpić w najbliższym czasie do likwidacji dużej ilości oddziałów, przez co jednak likwidacja ta będzie się odbywała planowo, z uwzględnieniem potrzeb gospodarczych każdej miejscowości.

Komitet ustalił, iż fujez banków pożądanę w zasadzie powinny być przeprowadzone po dokładnej sanacji stosunków wewnętrznych każdego z banków przystępujących do fujez.

U s t a w y i

rozporządzenia.

**Dotłaty celne.**

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu rozpoczęły się narady w sprawie rewizji taryfy celnej, które to prace przygotowawcze potrwać mają przez rok.

Od lat jest już ogromnie aktualną sprawą dopłat, pobieranych przez urzędy celne, i to w myśl par. 32 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnym (Dz. U. R. P. Nr. 11-21, poz. 64), który to paragraf ma następujące brzmienie:

„Jednocześnie z cłem strona zobowiązana jest uiszczyć dodatkowe opłaty celne, grzywny, jakoteż właściwe opłaty wewnętrzne. W razie, gdyby wskutek zaśszej pomyłki uiszczono kwotę mniejszą lub większą od właściwie przypadającej, różnica, jaka stąd wyniknie, powinna być w ciągu dwóch lat wyrównana; należność skarbową, ściągniętą trybem ustanowionym, nadwyżka zaś stosownie do właściwych przepisów zwrócona stronie”.

Nie potrzebujemy dowodzić, jakie ten przepis czyni szkody kupiectwu. Urzędy celne mylą się bardzo często w obliczaniu cła, a niejednokrotnie po 8 miesiącach lub później od daty oclenia żądają uiszczenia dodatkowo cła, podczas, gdy kupiec już dawno sprzedał oczone towary. Skargi na to nie ustają, a mnożą się i dlatego koniecznym jest, aby paragraf ten usunięto, lub też przynajmniej termin ograniczono do miesiąca.

Urzędy celne rozporządzają odpowiednim personelem, aby obliczyć dokładnie należności celne, a nie dopiero wyszukiwać błędy w obliczaniu w przeciągu dwóch lat.

Obniżenie podatku obrotowego.

Od obrotów dokonywanych po dniu 1 września r. b. przez przedsiębiorstwa handl. w sprzedaży hurt., przez przeds. skupu zawodowego, oraz przedsiębiorstwa wykonania dostaw następujących artykułami: obrobionem drzewem budowlanem i materiałami przemysłu tartaczego, podkładami, kopalniakami, cegłą, wapnem, cementem, dachówką, papą dachową, blachą żelazną, szybami okiennymi, pługami konnymi, bronami, sierpami, kosami, grabiami, kultywatorami, młocarniami, kieratami, wialniami, siewczkami, żniwiarkami, siewnikami, surowcem żelaza i stałą w sztabach, belkach i szynach, krajowemi tkaninami i przędzą, workami — pobierany będzie podatek w wysokości jedynie 1 proc.

Nowa taryfa pocztowa.

Nowa taryfa pocztowa, obowiązująca od dn. 1 b. m. wprowadziła w porównaniu z dawniejszą, następujące ważniejsze zmiany:

W obrocie wewnętrznym dopuszczano listy wagi od 250 do 600 gramów za opłatą 60 gr., dotychczas waga listu nie mogła przekraczać 250 gramów. Inne opłaty za listy i karty pocztowe pozo-

stały bez zmiany. Nowością jest określenie [maksymalnych rozmiarów listów, kart pocztowych, druków i t. p. na 4) ctm. w każdym z trzech kierunków; długość zaś rulonów przekraczać nie może 45 cm., a średnica 10 cm.

Opłaty za paczki zwykle obniżono do kwot następujących: paczki wagi od 1 kg. — 50 gr., ponad 1 kg. do 5 kg. — 1.20 zł. od 5 — 10 kg. — 2 zł., 10 — 15 — 3 zł., 15 — 20 kg. 4 zł., zamiast dotychczasowych odpowiednio: 50 gr. 1.50 zł., 2.50 zł., 3.50 zł. i 5 zł.

Przy nadawaniu paczek wartościowych o wartości podanej ponad 100 zł. pobierana będzie opłata manipulacyjna w wysokości 30 gr., miast dotychczasowej — 5 gr.

Zmianie uległy również opłaty za przekazy zagraniczne, pobierana będzie obecnie opłata manipulacyjna — po 30 gr. od każdego przekazu, oraz opłata w wysokości 50 gr. od każdej setki przekazywanej sumy. Kwota przekazu zagranicznego nie może przekroczyć 10 0 zł.

Przywóz koksii czeskiego.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, koks pochodzenia czeskosłowackiego został dopuszczony do wolnego przywozu. Wymagane dotychczas zezwolenia na import koksii tego do Polski nie są wymagane przez władze celne, które zadowolają się okazaniem dokumentu, stwierdzającego czeskosłowackie pochodzenie towaru.

W sprawie przesunięcia terminu płatności podatków.

Ponieważ z powodu czynności wymiarowych na miesiąc październik r. b. przypadają terminy płatności trzech najważniejszych podatków, a mianowicie podatku przemysłowego za pierwsze półroczcie 1925 r., podatku dochodowego na r. 1925, oraz podatku majątkowego, związek izb przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej przesłał Ministerstwu Skarbu memorjał, wykazujący potrzebę zmiany, względnie przesunięcia odnośnych terminów płatności. Wskutek przesilenia gospodarczego równoczesne uiszczenie trzech tych podatków w jednym miesiącu mogłoby jeszcze w trudniejszej sytuacji postawić sferę przemysłowo-handlowe, zwłaszcza, że również na ten miesiąc przypadają płatności podatków gminnych od nieruchomości i od lokali. Z uwagi na powyższy stan rzeczy związek izb zaprojektował, żeby w październiku r. b. płatny był tylko podatek przemysłowy, natomiast dochody w listopadzie, majątkowy zaś w grudniu.

Opodatkowanie ubezpieczeń.

Ubezpieczenia w Polsce obciążone są nie tylko podatkami ogólnymi, lecz po-

nadto jeszcze specjalną opłatą stempłową od ubezpieczeń, która wynosi 33 proc. ogólnego obciążenia, wynoszącego 9 proc. Jeśli do tego doliczymy świadczenia na rzecz kas chorych w postaci obciążenia premją w wysokości 1 proc., to okazuje się, że ogólne obciążenie wynosi 10 proc. wobec 4,5 do 5 proc. w Anglii i 6 proc. — 7 proc. w sąsiednich Niemczech, gdzie ponadto ubezpieczenia nie podlegają podatki przemysłowemu. Wobec takiej sytuacji przemysłowcy ubezpieczeniowi zabiegają u rządu o zmniejszenie opłaty stempłowej od ubezpieczeń z 3 do 2 proc.

Skróty miar legalnych.

Główny urząd miar wobec często dochodzących wypadków niewłaściwego stosowania miar metrycznych podaje zgodnie z paragrafem 15 rozporządzenia z dnia 18 marca 1924 r. następujące przepisane skróty, które należy ściśle przestrzegać: kilometr — kl., metr — m, kwintal — kt., lub z hektolitru — hl., decymetr — dm., mirjagram — mrg., dekakil — dkl., centylitr — cml., kilogram — kg, litr — l., milimetr — mm., dekagram — dkg., kwatierka — kka, mikron — gram — g., decylitr — dl., miligram — mg., militr — ml., karat — kr., hektar — ha, ar — a, centnar — ca. Jednostki powierzchni, lub objętości, których nazwa pochodzi od jednostek długości z dodatkiem przymiotnika kwadratowy, względnie sześcienny skracają się w piśmie przez uzupelnienie skrótu odpowiedniej jednostki długości wykładnikiem 2, względnie 3. N. p.: m², m³, cm³. Skróty powinny być wykonane minuskułą bez kropki na końcu.

Opłaty pocztowe za inkaso weksli przez pocztę.

Nowa taryfa pocztowa ustaliła opłaty za czynności, z oddaniem weksli notariuszom do protestu w wysokości następującej: za doręczenie notariuszowi wekslu do protestu i odbiór od notariusza wekslu zaprotestowanego 1,50 zł., za przesłanie weksla zaprotestowanego nadawcy listu zleceniowego opłata jak za list polecony równej wagi, za doręczenie notariuszowi weksla do protestu i odbiór od notariusza sumy wekslowej opłata jak w przekazach pocztowych.

W sprawie podatku majątkowego.

Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż termin płatności różnicy pomiędzy trzema definitywnie obliczonymi ratami a wpłatami ustanowionymi i uskutecznionymi dotychczas ubiega z dniem 30. o daty wręczenia wezwania płatniczego. Zapłata tej różnicy może być rozłożona na dwie raty, z których jedna musi być uiszczona w tym terminie, druga zaś w ciągu miesiąca 2 od dnia wręczenia wezwania.

Ograniczenie importu samochodów.

Obecnie ograniczony jest import samochodów. Firmy otrzymały prawo spro-

wadzenia 10 proc. zamówień. Ale nawet tych ilości nie będą mogły sprowadzić.

Monopol spirytusowy na Kresach.

Minister skarbu rozporządzeniem z dnia 25 września 1925 r. wprowadza na obszar województw wschodnich i południowo-wschodnich z dniem 1 stycznia 1926 r. pełny monopol spirytusowy. Monopol ten rozciągać się będzie na obszarach okręgu administracyjnego wileńskiego oraz województw: poleskiego, wołyńskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Z dniem 1 stycznia 1926 r. w wymienionych województwach zakazany będzie wyrób i wyszynk wódek w przedsiębiorstwach prywatnych.

Przepisy sanitarne przy eksporcie zwierząt zagranicę.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych wobec stwierdzenia wypadków zaraźliwych chorób wśród zwierząt żywych eksportowanych zagranicę, w obawie o zamknięcie tego eksportu z Polski do Czechosłowacji i Austrii zarządza jak najsurowsze przestrzeganie przepisów ochronnych pod tym względem. Przede wszystkim należy przy przewozie trzody chlewnej przed załadowaniem poddać zwierzęta szczepieniu ochronnym, oraz niedopuszczać do transportu zagranicę zwierząt, pochodzących z rejonów zapowietrzonych i pozostających pod obserwacją. Przekroczenie tych przepisów będzie powodowało pociągnięcie do odpowiedzialności winnych w każdym poszczególnym wypadku.

Ulgi podatkowe.

Przypominając już poprzednio wydane zarządzenia Min. Skarbu, wezwało ponownie podwładne władze i organa do ścisłego przestrzegania przepisów egzekucyjnych. Zakazano stanowczo sekwestrowania takich ruchomości, które nie podlegają egzekucji i polecono traktować mniej zamożnych płatników z należytą oględnością. Zwrócono także uwagę władz i organów egzekucyjnych na to, aby niedopuszczano do licytacji ruchomości za bezcen. Jednocześnie Min. Skarbu wydało podległym organom upoważnienie i wskazówki w zakresie stosowania ulg podatkowych.

Ulgi przy cieniu towarów.

Z dniem 12 października r. b. miało wygasnąć prawo cienia podług dawnych stawek taryfy z r. 1924 towarów, na które zostało podwyższone cło rozporządzeniem z dn. 19 maja r. b., a które zostały zamówione w krajach, znajdujących się z Polską w stosunkach traktatowych, w okresie od 1 marca do 19 marca r. b. Obecnie rząd przedłużył termin korzystania z tego prawa o dwa miesiące.

O ile fakt zamówienia towaru w powyższym czasie przez polskiego odbiorcę będzie stwierdzony, oraz o ile towar będzie zgłoszony w pogranicznym urzędzie celnym najpóźniej w 60 dni od dnia

otrzymania przez urząd celny odpowiedniego zawiadomienia o pozwoleniu wydanym przez Ministerstwo Skarbu do zastosowania dla danego towaru i danego importu — będzie dany towar opłacać cło według taryfy celnej z dn. 26 czerwca 1924 r.

Podatek majątkowy.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu w r. b. płatna jest jedynie czwarta część wykazanej w rozesłanych nakazach płatniczych różnicy pomiędzy 3-ma definitywnymi ratami, a wpłatami skutecznymi w formie zaliczek i rat prowizorycznych.

Pozatem żadne płatności z tytułu podatku majątkowego nie przypadają w r. b., a zaległości z tytułu zaliczek i prowizorycznych rat nie będą ściągane.

Według rozesłanych nakazów płatniczych w r. b. przypadało do zapłacenia w całym państwie (bez Górnego Śląska i bez nieruchomości miejskich, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, które mają podatek majątkowy odroczone do 1936 r.) na poczet podatku majątkowego 107 milj. złotych. W myśl ostatniego rozporządzenia pobrana będzie tylko jedna czwarta część sumy t. j. 26.750.000 złotych.

O rozmiarze powyższej ulgi świadczy następujący przykład:

Płatnikowi wymierzono definitywny podatek majątkowy ze zwyczajną kontyngentową w kwocie 50.000 zł.

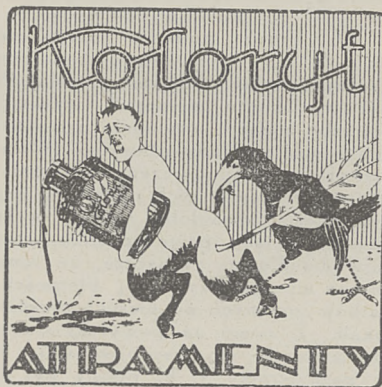
Trzy pełne raty tego podatku wynoszą 25.000 zł.

Dotychczas płatnik wpłacił w formie zaliczek i prowizorycznych rat 10.000 złotych.

Różnica przypadająca do pobrania wynosiła 15.000 zł.

Zgodnie z ostatnim zarządzeniem z sumy tej przypada do zapłaty tylko jedna czwarta część t. j. 3.750 zł., która to suma winna być wniesiona w ciągu 60-ciu dni od doręczenia nakazu płatniczego.

Pozostałe trzy czwarte różnicy płatne będą w r. 1926 w ratach i terminach, które później będą ustalone.



Czas opłacić prenumeratę
za kwartał IV.

Zaznaczyć należy, iż Minister Skarbu w najbliższych dniach wnieśli do sejmu projekt noweli do ustawy o podatku majątkowym. Projekt ten przewiduje ograniczenie poboru majątkowego od płatników podlegających zwyczajnej kontyngentowej do kwot przypadających na podstawie obecnych nakazów płatniczych, wskutek czego ogólny kontyngent podatku majątkowego w sumie 1 miljar-da zł. obniżony zostanie do 432 milj. złotych.

Podatek dochodowy.

Niektóre władze skarbowe, w związku z postępowaniem w przedmiocie podatku dochodowego, w sprawie obliczeń, mogących być potrącaniami od dochodu ogólnego, zajmują stanowisko, w myśl którego — ustawowo przewidziane odliczenia mogą być dekontowane jedynie o tyle, o ile wydatki na nie faktycznie poniesione zostały. Powyższe stanowisko zajmowane jest również wobec przedsiębiorstw handlowych, prowadzących księgi handlowe, uznane za prawidłowe, co sprzeciwia się przepisom obowiązującym, które opiewają, iż w takich przypadkach, przy dokonywaniu odliczeń należy się opierać na zapisie ksiąg handlowych, t. j. odliczać również takie, ustawą przewidziane, koszty, które były już zarachowane, chociaż ich jeszcze rzeczywiście nie poniesiono.

Wobec wskazanego, błędnego stanowiska niektórych władz skarbowych, celem zabezpieczenia kupiectwa przed mylnym interpretowaniem art. 10 ustawy o podatku dochodowym („odliczenia od ogólnego dochodu”) „Dz. Ust.” Nr. 582, poz. 411, zaznaczyć należy, iż niezależnie od przepisu ustawowego, zawartego we wspomnianym artykule 10 i stwierdzającego, że „odliczenia mogą być dokonane o tyle, o ile wydatki na nie faktycznie były poniesione”, kierowniczym przy postępowaniu podatkowym jest nieuchylony w tym względzie przepis par. 18 rozporządzenia wykonawczego z dnia 14 maja 1921 r. („Dz. Ust.” Nr. 4821 poz. 298) opiewający dosłownie jak następuje: „Przy ustalaniu dochodu z poszczególnych źródeł przestrzegać należy zasady, że wszystkie przychody i koszty powinny być przyjęte w tej sumie, w jakiej one w czasie miarodajnym zostały rzeczywiście osiągnięte lub poniesione. Zasada ta jednak nie może być stosowana przy ustalaniu dochodu z przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych lub gospodarstw rolnych, które prowadzą księgi handlowe, uznane za prawidłowe. W tych bowiem wypadkach należy się kierować wyłącznie zasadami buchalterji, t. j. brać w rachubę również takie zaksięgowane przychody, które były już zarachowane, chociaż ich jeszcze rzeczywiście nie poniesiono i o ile dotyczą danego roku operacyjnego (dospodarczego).”

Z tego wynika, iż wskazane na wstępie stanowisko władz skarbowych jest mylne, natomiast naszą interpretację potwierdza prócz tego także i par. 21 wspomnianego rozporządzenia wykonawczego, specjalnie dotyczący odliczeń, całkowicie zgodny z wyłożoną przez nas opinią.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Światowy rynek zbożowy

Nadzieja, że ceny zboża w Stanach Zjednoczonych się ustabilizują, w ubiegłym tygodniu zawiódła. Spadek cen w Ameryce Północnej był niewielki, jednakowoż ujemnie wpłynął na rynek zbożowy w Europie, co dowodzi, że Ameryka będzie nadal wskaźnikiem cen zboża na rynku europejskim. Zwieziono dużo zboża do elewatorów portów Ameryki Północnej, wobec czego nastąpiła większa podaż zboża amerykańskiego na rynku europejskim.

Zagraniczne tygodniki handlowe stwierdzają, że żyto polskie, jakoteż niemieckie jakościowo przewyższa rosyjskie i inne, skutkiem czego Sowdepja stara się przewzruszyć wielkie ilości za niższą cenę sprzedać, większych transakcji jednak nie przeprowadzono. Poza tem zwracano uwagę na jakość pszenicy amerykańskiej, która zawiera dużo wiążących składników i jakościowo znacznie przewyższa pszenicę rosyjską, jakoteż poczęści innych krajów europejskich. Wywóz zboża rosyjskiego wynosił według statystyk zagranicznych od 1,8 do 20,9 r. b.:

pszenicy	325,000	quarters (à 480 f. angi.)
jęczmienia	493,000	„ (à 448 f. angi.)
żyta	72,000	„ (à 470 f. angi.)

Popyt na żyto był w ubiegłym miesiącu na rynku światowym niski, obrót międzynarodowy pszenicą był mierny z powodu jeszcze nie wyjaśnionej sytuacji w ukształtowaniu się cen. Jedyne wyborowe gatunki jęczmienia browarnego były poszukiwane, wobec czego dokonano większych transakcji. W ubiegłym miesiącu opublikował międzynarodowy instytut rolniczy w Rzymie najnowszą statystykę dotychczas. zbiorów pszenicy w roku bieżącym. Liczby można uważać jako aktualne, ponieważ żniwa pszenicy we wszystkich krajach zostały ukończone.

Zbiory pszenicy w milionach qrs.: Europa (wł. Rosja) 248,8; Ameryka Półn. i Połudn. 171,0; Azja 47,0; Afryka 13,9; Australia 19,1. Ogółem 499,3; w tem Rosja 82,9.

Pomimo, że zbiory w Ameryce są w roku bieżącym liczbowo te same, jak w ubiegłym, wynosi nadmiar Kanady, Stanów Zjednoczonych i Argentyny mniej więcej 67 miljn. qrs. Handel zbożem w Gdańsku był w ubiegłym miesiącu bardzo spokojny. Żyta, oraz jęczmienia handlowano na eksport zaledwie po kilkadziesiąt ton. Natomiast handel pszenicy był znaczniejszy, dokonane transakcje na eksport cenią na mniej-więcej 1,500 ton.

Światowy rynek pracy.

Niejakiem pocieszeniem w trudnym położeniu gospodarczym Polski jest fakt, iż cała niemal Europa cierpi obecnie pod tym względem. Dowodzi tego powyższa tabelka, wykazująca liczbę bezrobotnych w rozmaitych krajach europejskich:

Anglja	1.250.000
Niemcy	395.000
Polska	192.000
Włochy	157.000
Belgia	94.000
Holandja	57.000
Austrja	119.000
Czechy	40.000
Węgry	37.000
Danja	28.000
Norwegja	15.000
Francja	10.000
Szwajcarja	9.000.

Jak widzimy, w niektórych krajach (Austrja, Belgja) odsetek bezrobotnych jest znacznie wyższy, niż w Polsce, niestety jednak ilość ta u nas wciąż wzrasta. W trzecim tygodniu września liczba bezrobotnych wzrosła w Polsce w porównaniu z tygodniem poprzednim, aż o 2.120 osób i dosięgła liczby 194.814. Pogorszenie nastąpiło głównie na G. Śląsku i w okręgu kieleckim.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa pomiędzy Rosją a Niemcami.

W związku z podpisaniem traktatem handlowym pomiędzy Unją Sowiecką a Niemcami, w najbliższym czasie ma być otwarta bezpośrednia komunikacja kolejowa dla ruchu pasażerskiego i towarowego pomiędzy Niemcami a Rosją. Nasamprzód wprowadzone będą bezpośrednie pociągi poczesne na linjach Leningrad — Królewiec i Leningrad — Berlin.

Słowiański związek pszczelarzy.

Z inicjatywy pszczelarzy czeskich rozpoczęły się przygotowania do wskrzeszenia słowiańskiego związku pszczelarzy, który istniał przed wojną od r. 1910. Pszczelarze czescy zwołują obecnie w Pradze konferencję przedstawicieli słowiańskiej prasy pszczelniczej. Konferencja ta omówi kwestję zwołania słowiańskiego zjazdu pszczelarzy w Pradze.

Zbytni pośpiech farmerów kanadyjskich.

Farmerzy kanadyjscy, z pasa pszennego na zachodzie, czytając coraz to lepsze statystyki zbiorów z całego świata, a ci ludzie czytają wiadomości rynkowe — nastraszyli się, że ceny pójda w dół i zaczęli z początkiem września na gwałt młócić i wywozić swą pszenicę.

Według „New York Times“ tegoroczny pośpiech farmerów był niebyszałym rekordem. W przeciągu czterech dni, od 1 do 15 września wyrzucili producenci (z trzech Stanów zachodnich — Manitoba, Saskatchewan i Alberta) około 35.360.000 bushli (9.622.000 kwintali) na rynek. Na linjach samej Canadian Pacific Railway przed spadkiem cen i stagnacją w Liverpoolu, Rotterdamie, Berlinie i Warszawie.

Załadowano w tym czasie do 18.600 wagonów (20 i 30 tonowych) około 28.000.000 bushli (7.21 kg.). Przewóz zboża był o 55 proc. wyższy, niż w tym samym okresie ub. roku.

Takie rekordy może osiągnąć tylko system kolejowy — odpowiednio przygotowany do pośpiechu. Z Winnipegu, gdzie schodzą się wszystkie ładunki z zachodu, ekspedjowała C. T. R. codziennie 900 — 1200 wagonów. Suma przewiezionego zboża wymaga 200 statków do dalszego przewozu.

A więc pośpiech farmerów przy dwunastogodzinnym dniu pracy, pośpiech kolejarzy, pośpiech kupców — a rezultat strach.

Rozwój banków komunalnych w Rosji Sowieckiej.

W ogólnej sieci instytucji kredytowych w Rosji, banki komunalne w ostatnich czasach grają coraz większą rolę. Na dzień 1 października r. b. na terenie Z. S. S. R. znajdowało się 20 takich banków z 36 filjami, podczas gdy na 1 października 1924 r. było zaledwie banków takich 10 z 14 filjami. W najbliższym czasie jest planowane otwarcie jeszcze 10 takich banków. Operacje czynnych banków komunalnych rozwijają się pomyślnie. Według danych na dzień 1 września r. b. ich bilans wykazał wzrost w ciągu 11 miesięcy o 326 proc.

Głód towarowy na Syberji.

Według obliczeń Gosplanu Syberja w dalszym ciągu dotknięta jest głodem towarowym. Nakreślony plan zasilenia Syberji towarami zupełnie zawiódł. Syberyjski rewkom zwrócił się do centralnych władz o wychowanie planu gospodarczego. I tak niedowieziono „Sybtorgowi“ (urząd handlu na Syberji) 33 proc. metalowych artykułów, 50 proc. zapotrzebowania szkła, 40 proc. art. skórzanych, 16 proc. manufaktury. W miesiącu wrześniu przybyło z towarami zaledwie 90 wagonów.

R ó ż n e.

R ó ż n e.



Zawodowe szkolnictwo handlowe.

Izby przemysłowo-handlowe w Polsce zainteresowane w rozwoju zawodowego szkolnictwa handlowego, w miarę możliwości starają się rozwinąć swą inicjatywę w tym kierunku. Izba poznańska otworzyła w r. b. szkolnym dwuletnie liceum handlowe koedukacyjne w Poznaniu dla uczniów z wykształceniem 6-cio klasowym. Początek wykładów miał miejsce 1 października, po zamknięciu zapisów z powodu osiągnięcia dostatecznej liczby uczniów. Izba bydgoska jak wiadomo urządziła 8-mio miesięczny kurs dla handlu drzewem i ziemiopłodami w Bydgoszczy. Obecnie Izba handlowa w Katowicach zajmuje się rewizją programu szkół fachowych w obwodzie górnośląskim celem poczynienia zmian dostosowanych do potrzeb życia praktycznego. Piecza nad właściwym rozwojem szkolnictwa handlowego obecnie ma znaczenie pierwszorzędne.

Jak postępować z fałszywymi banknotami.

W roku bieżącym Bank Polski wydał już kilkanaście okólników z opisem ujawnionych fałszyfków pieniężnych jako to: 50-groszówki, 5, 10, 20, 50 i nawet 100-złotowe banknoty. Wobec tego nie od rzeczy będzie przypomnieć, jak należy postępować z fałszywymi banknotami. W razie otrzymania podejrzanego banknotu należy go bezwzględnie zatrzymać, a właścicielowi tegoż wydać zaświadczenie, zawierające: 1) nazwę instytucji, w której banknot zatrzymano. 2) nazwisko, imię i miejsce zamieszkania okaziciela biletu, 3) wysokość i rodzaj odcięcia z oznaczeniem serii i numeru; 4) podpis kasjera, który zatrzymał bilet. Podejrzanemu banknot należy natychmiast przesłać do najbliższego oddziału Banku Polskiego z odpisem zaświadczenia, wydanego właścicielowi banknotu.

Bank Polski przesyła fałszyfikaty Prokuratorji Sądu Okręgowego, jeżeli na właściciela ich pada podejrzenie fałszowania lub umyślnego puszczenia w obieg, albo Policji Państwowej, gdy szczególnie okoliczności wymagają natychmiastowej interwencji. Za zatrzymane fałszyfikaty właściciel ich nie dostaje żadnego odszkodowania.

Cła w Gdańsku.

W dniu 17 ub. m. podpisano w Gdańsku protokół w sprawie wyrównania należności z tytułu rozrachunku wpływów z cła za lata 1923 i 1924. W ten sposób uregulowano w drodze porozumienia różnicę zdań powstałą na tle rozrachunków wpływów celnych, które były przedmiotem wielomiesięcznej korespondencji. Protokół podpisali przedstawiciel rządu polskiego, dr. Rasiński i przedstawiciel senatu w. m. Gdańska senator dr. Volkmann.

Bezrobocie.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy sprawozdanie z rynku

pracy za czas od 3 do 10 października r. b. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 20000 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 3570 osób. Bezrobocie wzrosło w przybliżeniu: na terenie G. Śląska o 570 osób wskutek zwalniania robotników z kopalń, w Łodzi o 1260 osób zwolnionych z fabryk włókienniczych, w Płocku o 300 osób, zwolnionych z robót drogowych, w Piotrkowie o 250 osób, wskutek redukcji w tkalniach i tartakach, w Kielcach o 300 osób, zwolnionych przez zakłady wapienne „Chęciny“ i przez zakłady ceramiczne w Suchedniowie, w Lublinie o 650 osób, zwolnionych z prac wolnych, w Oświęcimiu o 200 osób, z powodu redukcji w kopalni węgla w Jaworznie i w Kamieniołomach, w Baranowiczach o 200 osób wskutek zwolnień w fabryce zapałek w Słonimie. W Bydgoszczy o 150 osób, zwolnionych w przemyśle szklarnym i mydlarskim.

Natomiast zatrudniono bezrobotnych w następujących miejscowościach: w Grodnie 120 robotników z powodu uruchomienia fabryki zapałek „Marios“, w Częstochowie 160 robotników, przyjeżdżących do huty szkła „Paulina“, oraz do robót kanalizacyjnych i wodociagowych. W Przemślu 420 robotników, przyjeżdżących do tartaków i do cukrowni w Przeworsku, w Toruniu 130 robotników, w fabryce wyrobów ziemniaczanych i w Cukrowni w Chełmży.

Rynek pracy w Warszawie.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie w okresie od 12 do 17 października włącznie ogólna liczba bezrobotnych w stolicy wynosiła 5050, w tej liczbie pracownikom umysłowym było 2150. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym ogólna liczba bezrobotnych wzrosła o 110, w tej liczbie pracownikom umysłowym o 50. Wzrost bezrobocia zanotowano prawie we wszystkich grupach zawodowych.

Wysłano jako kandydatów do pracy 571 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych 78. Otrzymało pracę 223 osoby, w tej liczbie 28 pracowników umysłowych. Pozostało wolnych miejsc 234 w tej liczbie 68 dla pracowników umysłowych. Poszukujących pracy pozostało w ewidencji urzędu 4392, w tej liczbie 2090 pracowników umysłowych. P.U.P.P. dostarczył pracy w omawianym czasie metalowcom, służbie domowej, robotnikom budowlanym, niewykwalifikowanym, biuralistom, handlowcom i młodocianym.

Uprawnionych do poboru zasiłków na mocy ustawy o zabezpieczeniu na

wypadek bezrobocia było we wspomnianym tygodniu 530, gdy w poprzednim cyfra ta stanowiła 424,4.

Wydano 8 zaświadczeń na otrzymanie bezpłatnych paszportów zagranicznych osobom wyjeżdżającym w celach zarobkowych: 4 do Francji, 3 do Belgii i 1 do Turcji. Skierowano do misji w francuskiej w Wejherowie 1 osobę udającą się do pracy oraz 3 rodziny i 7 osób pojedynczych celem wysłania ich do krewnych zatrudnionych we Francji. Wreszcie wydano 28 zaświadczeń dla 31 osób w celu uzyskania przez nie 50% zniżki kolejowej wobec udawania się ich do pracy na prowincję.

Spółki akcyjne.

W dniu 1 stycznia r. b. były zarejestrowane 1904 spółki akcyjne, z których 1129 przypada na województwa centralne (775 w Warszawie), 295 na woj. poznańskie i pomorskie, 262 na woj. południowe, 164 na woj. śląskie i 54 na woj. wschodnie. Najwięcej spółek akcyjnych jest w handlu towarowym 387, następnie w przemyśle spożywcym 216, włókienniczym 152, chemicznym 144, drzewnym 134, w handlu pieniężnym 133, w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym 126, w górnictwie 82, w przemyśle mineralnym 75, w przemyśle metalowym 71, w przemyśle budowlanym 70, w przemyśle poligraficznym 39, w komunikacji, poczcie, telegrafii i telefonii 37 i t. d., (w rolnictwie i hodowli 18).

519 spółek akcyjnych, które w okresie styczeń—maj r. b. nadeszły dane co do przeszacowania kapitału, posiadały kapitał 658,1 miljn. złotych. Z tej sumy największa część przypada na przemysł włókienniczy 123 miljn. zł., (42 spółki) na przemysł spożywczy 116,3 miljn. zł. (95 spółek), na górnictwo 103,1 miljn. zł. (19 spółek), na hutnictwo 43,2 miljn. zł. (2 spółki), na przemysł maszynowy i elektrotechniczny 32,7 miljn. zł. (39 spółek), na komunikację, pocztę, telegraf i telefon 31,7 miljn. zł. (7 spółek), na przemysł metalowy 30 miljn. zł. (28 spółek), na handel towarowy 28,7 miljn. zł. (22 spółki) i t. d., na rolnictwo i hodowlę 2,2 miljn. zł.

W r. 1924 było nowo zatwierdzonych 151 spółek o kapitale 36,3 miljn. zł. Ruch założycieli w r. 1923 był znacznie większy, gdyż na ten rok przypadało 331 spółek nowo zatwierdzonych. Zezwolono w ciągu 1924 r. na powiększenie kapitału 167 spółek przez emisję nowych akcji na sumę 813 tys. zł. Zezwolenie na powiększenie kapitału przez przewalutowanie wydano 14 spółkom, przytem kapitał powiększono o 27 tys. zł. W r. 1924 było na nowo wpisanych do rejestrów 231 spółek o kapitale 8,7 miljn. zł.

Upadek rybołówstwa w Polsce.

Gdy Anglja, Francja, Belgja i inne państwa ciągną z rybołówstwa ogromne korzyści, rybołówstwo Rzeczypospolitej Polskiej chyli się ku upadkowi i nie przynosi najmniejszej korzyści państwu. Powodem tego stanu rzeczy jest brak przepisów, które min. rolnictwa i dóbr państwowych opracowywa od 1918 r. i dotychczas nie może się zdobyć na ich ukończenie oraz nieprzestrzeganie przy połowie ryb niezbędnych warunków zasadniczych chronienia zarybku. Rzeki nie są zarybiane na wzór zagranicy i podzielone na różne odcinki, z których jedne wydzierzawiają samorządy miejskie inne zaś gminy, a nawet prywatni nadbrzeżni właściciele gruntów. Taki stan rzeczy doprowadził rybołówstwo na naszych rzekach do kompletnej ruiny i wywołuje, mimo obfitości rzek polskich, przywóz ryb z Rosji, wpływając, w ten sposób ujemnie na bilans płatniczy naszego państwa. Należałoby w jaknaj-szybszym czasie przystąpić do sanacji stosunków w tym przemyśle oraz okazać szeroką pomoc towarzystwom rybackim w dalszem ich istnieniu i rozwoju, nadto zainteresować szeroki ogół sprawami rybołówstwa.

Z przemysłu ceramicznego.

Sytuacja w przemyśle ceramicznym w sierpniu i wrześniu nie uległa zasadniczym zmianom w stosunku do miesięcy poprzednich, głównie dlatego, że w ciągu całego sezonu ubiegłego panowała stagnacja przy absolutnym braku popytu. Zapowiedziany ruch budowlany wskutek braku kredytów nie dopisał. cegielnie przerwały pracę, zwalniając robotników, ponieważ brak kapitału obrotowego uniemożliwia produkcję na zapas. Wskutek nadejścia sezonu jesienno-oro- obfitych opadów niema widoku na wzrost ruchu budowlanego nawet najdrobniejszego, przeto w przemyśle ceramicznym nie zanosi się na zmiany.

W sprawie bilonu.

Mimo znacznego skurczenia się obiegu biletów Banku Polskiego obieg pieniężny nie uległ poważniejszej zmianie i waha się około 700 milionów złotych. Na miejsce bowiem biletów banku weszły bilety zdawkowe i bilon, t. j. monety srebrne, bilon niklowy lub brązowy (względnie ze specjalnego stopu monetarnego).

Ściśle sumy obiegu nie można ustalić, gdyż dane co do obiegu bilonu nie są od 10 września ogłoszone.

W każdym razie stwierdzić można, że w ostatnim czasie obieg bilonu zwiększył się, a więc napewno wynosi więcej niż w dniu 31 sierpnia, kiedy stanowią 306 milj. zł. (142,5 milj. zł. — monet srebrnych i bilonu i 163,5 milj. zł. — biletów zdawkowych). Ponieważ obieg biletów Banku Polskiego wyn. 381 milj. zł., bo obieg bilonu stanowi 80—90 proc. obiegu biletów banku. Taki stan rzeczy unać należy za wysoce nienormalny. Narazie jest on pożyteczny, gdyż złagodził konsekwencje silnego zmniejszenia obiegu banknotów. Gdyby nie dopływ tego bilonu, głód gotówkowy byłby jeszcze silniejszy. Trzeba bowiem wziąć na uwagę, że chociaż cały obieg wynosi

obecnie tak jak poprzednio przeszło 700 milionów złotych, zaspakaja on w znacznie mniejszym stopniu potrzeby obrotu gospodarczego. wobec poważnego zmniejszenia się szybkości obiegu, częściowej terauryzacji monet srebrnych oraz wycofanie gotowizny z banków, a trzymania jej w większych ilościach w kasach i kieszeniach. Co byłoby gdyby obieg nominalnie zmniejszył się?

Lecz na dłuższą metę podobna sytuacja w obiegu pieniężnym byłaby bardzo niebezpieczna. Takie współzycie pieniądza skarbowego z pieniądzem banku emisyjnego o wysokim pokryciu, gdy pierwszy stanowi prawie połowę, a drugi nieco tylko więcej niż połowę całego obiegu pociągnęłoby znane dawno w nauce ekonomii konsekwencje.

Uzyskanie pożyczki zagranicznej, więc poważnych rezerw walutowych dla Banku polskiego, w konsekwencji znaczne zwiększenie obiegu banknotów przy równoczesnem choć drobnem zmniejszeniu emisji bilonu sprawę automatycznie rozwiąże. O ile pożyczka a z nią waluty szybko nie napłyną, trzeba szukać innych środków wyjścia z sytuacji.

„Liga Niezapominajki“ — kupcy — publiczność.

Idea Ligi Niezapominajki coraz bardziej przenika w sfery kupieckie i znajduje na zewnątrz coraz jaśniejszy wyraz.

Koło bławatników przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich postanowiło w miarę możliwości popierać zadania Ligi. Jest to tem trudniejsze, że w dziedzinie handlu materiałami włókienniczymi istnieje wiele artykułów, których przemysł polski nie produkuje. Tu rzecz jasna, można tylko wpływać na klientelę, aby starała się zastąpić je innymi, w czem fachowa rada specjalisty może być bardzo pomocna. Jeżeli zaś chodzi o artykuły, wyrobione w Polsce to tylko przesąd publiczności winien jest temu, że zagraniczne towary miały dotąd szeroki zbył.

Poparcie przez koło bławatników ligi zasługuje na tem większą pochwałę, że warunki jakie dają przemysłowcy zagraniczni są może znacznie lepsze dla kupców, niż te które, są w stanie dać nasi fabrykanci. Kupieceto więc polskie sprzedając towary krajowe osiąga mniejsze zyski, niż sprzedając towary zagraniczne. Trzeba, aby zrozumiała to kupująca publiczność.

Byłoby pożądane, aby ta publiczność zajęła to samo stanowisko jakie zajął rząd polski, który w okólniku wydanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosił, że przy zakupach, w razie zgłoszenia ofert zagranicznych i krajowych na dostawy wyrobów przemysłowych przy równorzędnej wartości proponowanych artykułów, pierwszeństwo oddawać firmom krajowym, jeżeli krajowa cena nie jest wyższa nad 10 proc. od ceny towaru zagranicznego.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego z dnia 20-go października wykazuje zwiększenie zapasu złota o 45 tys. zł. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 1 milj. zł. brutto.

Brak odpowiedniego materiału wekslowego przyczynił się do niewykorzystania przyznanych przez Bank Polski kredytów

i z tego powodu portfel wekslowy zmniejszył się o 5 milj. złotych.

Pożyczki zabezpieczone papierami zmniejszyły się o 4 milj. zł. Suma zdyskontowanych papierów krótkoterminowych wzrosła o 91 tys. zł. Wzrosły o 5 milj. zł. zaliczki reportowe oraz zobowiązania walutowe i reportowe o 11 milj. zł. Rachunki żyrowe i inne zobowiązania zmniejszyły się o 6 milj. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 10 milj. zł. oraz monet srebrnych i bilonu o 417 tys. zł.

Inne pozycje większych zmian nie wykazują.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne uzyskało zezwolenie na ukonstytuowanie Spółki do dn. 13 grudnia r. b.

Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu — wzywa akcjonariuszy do wniesienia pozostałej należności za akcje nowej emisji do dn. 14 listopada r. b. do godz. 12 w poł. do kasy Sp. w Warszawie, przy ul. Wilczej 9-a.

Cukrownia Kujawy T. A. — odstemplowanie akcji Tow. na złote polskie uskutecznia Bank Cukrownictwa w Poznaniu.

Tow. Akc. „Wojciechowo“ — fabryka krochmalu przedłuża termin uzupełnienia kapitału zakładowego do dn. 1 listopada.

S-ka Akc. „Tehate“ — wypłaca dividendę za rok 1924 w wysokości 12% t. j. zł. 0.20 od każdej akcji tysiącmarkowej. **Królewohucka Gazownia Tow. Akc.** — kapitał zakładowy po przewalutowaniu wynosi zł. 600.000, wart. nom. akcji zł. 75.

Tow. Akc. „Iskra“ — przedzalnia jury w Poznaniu wypłaca w godz. 10—1-ej po poł. w lokalu Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu, pl. Wolności 8/9 na poczet uchwalonej likwidacji po 1 zł. za akcję nom. wart. 1000 mkp.

SPÓŁKI AKCYJNE POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ.

Bank Unji w Polsce S. A. we Lwowie — podwyższa kapit. o zł. 950.000, czyli do zł. 1.000.000 — przez wydanie 38.000 szt. akcji nowej emisji po zł. 25. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji przysługuje właścicielom akcji poprzednich emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej zł. 25.

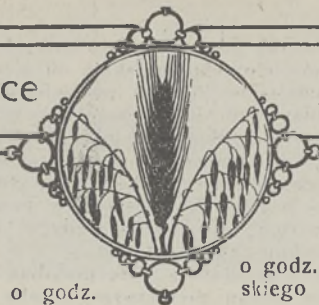
„Pepege“ Polski Przemysł Gumowy w Grudziądzu — podwyższono kapitał akcyjny do zł. 375.000, drogą III emisji 30.000 szt. akcji po zł. 12.50 wart. nom. Cena emisyjna wynosi zł. 13,50. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom poprzedniej emisji.

Zakłady Chemiczne „Laakoon“ we Lwowie — powiększono kapitał o 60.000 zł., czyli do 100.000 zł. drogą II emisji 6.000 szt. akcji nom. wart. 10 zł. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzedniej w stosunku do ilości posiadanych akcji. Cena emisyjna określa się na 10 zł.

Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych — o 13.200.000 zł., czyli do 26.400.000 drogą wypuszczenia 264.000 szt. akcji nowej emisji po 50 zł. wart. nom.

Sp. Akc. zwołujące

zebrania ogólne.

**26 października.**

Centrala Handlowa Powiatu Warszawskiego — zwycz. o zatw. bilansu i powiększ. kapitału o godz. 10 wiecz. w lokalu Sp. w Warszawie, Długa 50.

Warszawska Sp. Akc. Kinematograficzna — zwycz., powtórne o godz. 7 wiecz., w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Chmielnej 9

Sp. Akc. „*Bielżniarz*” — nadzwycz. o godz. 7½ wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich w Warszawie, przy ul. Szkolnej 10.

Tow. Akc. „*Miłowody*” — zwycz. o zatw. bilansu i o likwidacji Sp. o godz. 5 po poł. w Poznaniu, w gmachu Banku Przemysłowców.

27 października

Związek Producentów Ryb — zwycz., powtórne o godz. 11 rano w sali Centraln. Tow. Rolniczego w Warszawie, ul. Kopernika 30.

Tow. Akc. *Fabryka Kawy Słodowej* — zwycz. o zatw. bilansu i zamianie Tow. na Spółkę z ogr. por. o godz. 5 po poł. w sali Banku Zw. Sp. Zarobkowych w Poznaniu, pl. Wolności 15.

„*Liban*” Fabryka Produktów Chemicznych — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. zakład. o godz. 11 rano w lokalu Spółki w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 15.

28 października.

Tow. Akc. „*Włókno*” — nadzwycz. o zatw. bilansu i o likwidacji Sp. o godz. 4 po poł. w lokalu Tow. w Poznaniu, przy Starym Rynku 77.

Łódzkie Handlowe Towarzystwo Włókiennicze — w likwidacji nadzwycz. sprawozdawcze o likwidacji, o godz. 11 rano w lokalu „*Hazomiru*” w Łodzi, Kościuszki 21.

Fabryka Cnemiczna „*Radocha*” — nadzwycz. o powiększenie kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie — ul. Sienkiewicza 2

29 października

Nowo-Wilejska Fabryka Masy drzewnej i Papieru w Wilnie — zwycz. o godz. 7 wiecz. w lokalu zarządu Sp. w Wilnie przy ul. Słowackiego 4.

Tow. Przemysł. Handl. „*Dawa Brytopol*” — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. o godz. 12 w poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Hożej 48.

Tow. Fabryki Portland Cementu „*Łazy*” — zwycz. o godzinie 5 po poł. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Przeskok 4.

Kopalnia i Huty Miedzi i Ołowiu „*Zofja*” nadzwycz. o godz. 5 pp. w Warszawie, przy ul. Sto-Krzyskiej 28 m. 21.

Sp. Akc. „*Wulkan*” zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. o godz. 7 wiecz. w biurze Zarządu Tow. w Warszawie na Pradze, przy ul. Namiestnikowskiej 4.

30 października.

Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 3 po poł. w Warszawie, w lokalu Zarządu, Al. Ujazdowskie 51.

Bank Kwilecki, Potocki i S-ka — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Banku, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11.

Płaszowska Fabryka Dachówek i Cegieł zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit., o godz. 5 po poł. w kancelarji adv. D-ra Merza w Krakowie, ul. Starowiślna 1.

Sp. Akc. Hodowli Nasion „*Udycz*” w Dobrach Staszowskich — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w lokalu Zarządu Sp. w Warszawie, przy ul. Hożej 66 m. 3.

Sp. Akc. „*Ciepło i Siła*” — zwycz. o likwidacji Sp., ewent. zamianie na Sp. z ogr. por. o godz. 16, w lokalu Sp., w Katowicach, ul. Kochanowskiego 12a.

Tow. Ubezpieczeń „*Wilja*” — nadzwycz. o fuzji Tow. „*Wilji*” z Tow. „*Omnium*” o godz. 19 w lokalu Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 8.

Bank Polskich Kupców i Przemysł. Chrześcijan w Łodzi — nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w sali Stow. Polskich Kupców i Przemysł. Chrześcijan w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 113.

31 października.

Bank Ziemi Polskiej w Lublinie — zwycz. o likwidacji o godz. 13½ w siedzibie Banku w Lublinie, Krak.-Przedm. 39, Suchedniowska Fabryka Odlewów w Kielcach — zwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu w Kielcach.

Łódzka Sp. Akc. Ubezpieczeń „*Pax*” — nadzwycz. o likwidacji Sp. o godz. 5 po poł. w lokalu Sp., w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 18,

Częstochowska Fabryka Igieł i Wyr. Metalowych — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w siedzibie Zarządu w Warszawie, Daniłowiczowska 2.

Tow. Handl. Przemysł. „*B-cia Gaszyńscy i S-ka*” — zwycz. o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Pięknej 11a.

Fabryka „*Wata*” — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 8 wiecz. w lokalu Domu Handlowego „*Alfred K. Przeworski i S-ka*” w Warszawie, ul. Leszno 77.

Sp. Akc. Przemysłowo Leśna „*Las*” — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie, pl. Żelaznej Bramy 1.

1 listopada.

Tow. Poludn. Rosyjskich Hut Lustrzanych — nadzwycz. o powiększenie kapit. o godz. 16 w biurze Zarządu w Brukseli przy ul. Neuve Nr. 20.

2 listopada.

Sp. Akc. Cukrowni „*Mizocz*” — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. o godz. 18 w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 21 m. 8.

Cukrownia i Rafinerja „*Borowiczki*” — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższ. kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Ziemiańskiego w Warszawie, przy ul. Kredytowej 1.

3 listopada.

„*Węgierska Górka*”, Górnicza i Hutnicza Sp. Akc. — zatw. bilansu i ustalenie kapitału zakład. o godz. 3 po poł. w sali Obrad Banku Małopolskiego w Krakowie, Rynek Gł. 25.
Ska Akc. dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziemych we Lwowie — nadzwycz. o godz. 12 w poł. w gmachu Sp. we Lwowie, Pańska 25.

Warszawski Bank Stołeczny — nadzwycz. o powiększ. kapit. o godz. 6 po poł. w lokalu Banku w Warszawie, pl. Napoleona 3.

Polski Bank Komunalny — nadzwycz. o podwyższ. kapit. o godz. 11 rano w lokalu Banku w Warszawie, przy ul. Ś.-Krzyskiej 13.

Tow. Ubezpieczeń „*Omnium*” — nadzwycz. o podwyższ. kapit. o godz. 2 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie, przy ul. Wareckiej 1.

Centrala Handlowa pow. Warszawskiego — zwycz. o likwidacji o godz. 12 w poł. w Warszawie, w lokalu Spółki, Długa 50.

5 listopada.

Tow. Budowy i Eksploatacji Dróg Żelaznych Dójazdowych w Państwie Polskiem — zwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu Tow. w Warszawie, Zielna 45.

6 listopada.

Zjednoczone Warszawskie Tow. Transportu i Żeglugi Polskiej—zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Nowy Świat 35.

7 listopada.

Przemysł-Handl. Tow. „Hantomet“ — zwycz. o godz. 12 w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Zgoda 1.

Zakłady Graficzne „Bolesław Kotkowski i S-ka“ — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższ. kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w lokalu firmy w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 91.

Cukrownia „Dobre“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w cukrowni „Dobre“, pow. Nieszawski.

Radomska Fabryka Chemiczna, Sp. Akc. w Radomiu — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Stow. Mechaników w Radomiu, ul. Lubelska 41.

Przemysł drzewny Maksymilian Jakubowicz — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 18 w lokalu Spółki, w Łodzi, przy ul. Pańskiej 90/92.

Bank Handlowo-Przemysłowy, T. A. w Grodzisku — nadzwycz. o likwidacji banku o godz. 5 po poł. w sali p. Jarosza w Grodzisku (Wlkp.).

Cukrownia „Młynów“ — nadzwycz. o godz. 12 w poł. w lokalu biura Zarządu w Warszawie, przy ul. Trębackiej 15.

„Grakona“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10 rano w sali Resursy Kupieckiej w Poznaniu, Pl. Wolności 11.

Ziemski Bank Kredytowy — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku w Krakowie, Florjańska 32.

8 listopada.

Polski Dom Handl.-Agenturowy „Poldòm“ — nadzwycz. o powiększenie kapit. ewent. likwidacji o godz. 3 po poł. w Łodzi, ul. Piotrkowska 144.

Sp. Akc. „Gusźli“ — nadzwycz. o podwyższ. kapit. o godz. 5 po poł. w Będzinie, przy ul. Kółkajata 27.

Przemysł Drzewny „Strug“ w Zakopanem — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w biurze fabryki w Zakopanem.

9 listopada.

Sp. Akc. „Agricola“ — nadzwycz. o likwidacji Spółki o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Nowy Świat 46.

Sp. Akc. „Polski Fiat“ — nadzwycz. o godz. 3 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Zakroczymskiej 1.

10 listopada.

Tow. Karwice-Ozierańskiej Cukrowni i Rafinerji — zwycz. o zatw. bilansu i przeszacowanie majątku Tow. o godz. 17 w Warszawie, przy ul. Emilji Piater 25.

Centrala Spirytusowa — nadzwycz. o godz. 19 w lokalu Tow. w Poznaniu, przy ul. św. Marcina 39.

Tow. Akc. „Młyny Naddobrzańskie“ w Kościanie — zwycz. o zatw. bilansu i o likwidacji Sp. o godz. 4 po poł. w sali Strzelnicy, w Kościanie.

Tow. Akc. „Androl.“ — zwycz. o zatw. bilansu, przewalutowanie majątku o godz. 13 w lokalu notariusza p. Radey Cichowicza w Poznaniu, pl. Wolności 18.

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie przy ul. Miodowej 8.

Wzajemne Tow. Ogniove „Wisła“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, przy ul. Miodowej 8.

Polski Spirytus — zwycz. o godz. 18 w lokalu Spółki w Poznaniu, św. Marcina 39.

Polskie Towarzystwo Handlowe — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w sali konferencyjnej Tow. w Krakowie, przy ul. Sławkowskiej 1.

11 listopada.

Bank Kredytowy w Warszawie — nadzwycz. o unieważnienie fuzji Banku z Bankiem dla Handlu i Przemysłu o likwidacji banku o godz. 5 po poł. w Warszawie, przy ul. Zielnej 46, m. 6.

Sp. Akc. „Planta“ — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Chłodnej 43.

12 listopada.

Sp. Akc. „Elektrobudowa“ — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Przejazd 54.

„Lambert i Krzysiak“ — nadzwycz. o likwidacji Spółki, o godz. 6 wiecz. w lokalu Spółki w Warszawie, Niecała 8.

13 listopada.

Tow. Górniczo-Przemysłowe „Będzin-Olkusz“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11½ rano w Mysłowicach, przy ul. Krakowskiej 20.

Zakłady Przemysłowe „Kalinów“ zwycz. o podwyższ. kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu firmy „Daniel Krauslar i S-ka“ w Warszawie, przy ul. Żórawiej 22.

14 listopada.

Stalownia „Krosno-Polanka“ — zwycz. likwidacyjne o godz. 6 wiecz. w Warszawie, przy ul. Ordynackiej 7, m. 1.

Składy Żelaza „S. Prywes“ — zwycz. o godz. 8 wiecz. w lokalu Zarządu w Warszawie, Graniczna 3.

Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śl. — zwycz. o godz. 11 rano w lokalu Tow. w Katowicach, Kochanowskiego 18.

15 listopada.

Wapniarnia „Miasteczko“ nadzwycz. o godz. 12 w poł. w Poznaniu, przy ul. Mickiewicza 33.

Tow. Handlu Żelazem „Ferrofer“ zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapit. o godz. 8 wiecz. w Biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Siennej 45, m. 16.

16 listopada.

Pierwsza Krajowa Fabryka Manometrów i Przyrządów Laborator. „Henryk Neuman“ — nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Włocławku, przy ul. Kaliskiej 21.

Polski Bank Emigracyjny — zwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Banku o godz. 6 po poł. w lokalu Banku w Warszawie, Krak. Przedm. 17.

Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich — zwycz. o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, przy Al. Ujazdowskiej 51.

Piotrowska Manufaktura — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 40.

Sp. Akc. Wyr. Wełn. i Bawełn. M. Silberstein — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 40.

Przędza. Wełny Czesankowej „Dąbrówka“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 40.

17 listopada.

Powszechny Bank Depozytowy — nadzwycz. o powiększenie kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Długiej 48.

Przemysłowo-Handlowe Towarzystwo dawn. przedsiębior. Emila Haeblera — zwycz. o godz. 3 po poł. w lokalu Tow. w Brukseli, przy ul. 42, Boulevard de Waterloo.

Sp. Akc. „Dziwulski i Lange“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Rysia 1.

Tow. Akc. Drukarnia Narodowa w Bydgoszczy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 13,30 w Poznaniu, w lokalu Tow., przy ul. św. Marcina 70.

Drukarnia Toruńska w Toruniu — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 13 w lokalu drukarni Polskiej w Poznaniu, przy ul. Św. Marcina 70.

Sp. Akc. „Spedom“ — nadzwycz. o godz. 11 w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Chmielnej 20.

Tow. Akc. Fabryki Maszyn „Gerlach i Puls“ — zwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Tow. o godz. 16 m. 30 w Kancelarji notariusza Berkowskiego w Warszawie, gmachu Hipoteki w Warszawie, przy ul. Kapucyńskiej.

Bank Agrarny w Poznaniu — nadzwycz. o likwidacji Banku o godz. 11 rano w lokalu Banku w Poznaniu, przy ul. Fredry 6.

Nadprośniańska Fabryka Wag i Maszyn — nadzwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Ziemi Kaliskiej w Kaliszu, Al. Józefiny 9.

Tow. Akc. „Drukarnia Polska” — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12½ w lokalu Tow. w Poznaniu, przy ul. św. Marcina 70.
Zjednoczone Gazownie Polskie — nadzwycz. o zatw. bilansu i ustalenia wysokości kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w lokalu Sp. Akc. „Polskie Tow. Gazownicze” w Warszawie, przy ul. Mazowiecki j 13.

19 listopada.

Bank Młynarzy Zach. Ziemi Polskich — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 13 w sali Giełdy Płodów Rolnych w Poznaniu Piekary 17.

Fabryk Wag „W. Hess” w Lublinie — nadzwycz. o godz. 4 po poł. w Biurze Zarządu Spółki w Lublinie, przy ul. Lubartowskiej 50.

20 listopada.

Fabryka Wyr. Włóknistych K. Marschel — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 8 wiecz. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Grodowej 25.

Zakłady Przemysłowe „Drut Polski” — zwycz. o likwidacji Spółki o godz. 6 wiecz. w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Ogrodowej 7 m. 1.

21 listopada.

Młyny i Tartaki „Przechowo” — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 1 po poł. w Banku M. Stadthagen w Bydgoszczy, przy ul. Jagiełłońsk. 64.

Tow. Ubazpieczeń „Orzeł” — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, przy ul. Fredry 8.

Warszawski Bank Zjednoczony — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w Centrali Banku w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 129.

Międzynarodowe Tow. Transportów i Żeglugi. O godz. 6 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie, przy ul. Długiej 26.

Sielecka Fabryka Filców i Kapeluszy — zwycz. o zatw. bilansu i ustalen. wysokości kapit. zakład. o godz. 12 w poł. w Warszawie, przy Bagatela 15.

Komisja Likwidacyjna Anglo-Szwajcarskiej Spółki Akc. dla Handlu i Przemysłu w Warszawie — zwycz. sprawozdawcze o godz. 3 po poł. w siedzibie Komisji w Warszawie, przy ul. Wierzbowej 9.

22 listopada.

Transportowo Ekspedycyjny Dom S. Jelin i I. Rudom — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. o godzinie 12 w poł. w lokalu Zarządu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 62.

23 listopada.

T. w. „Linoleum” — zwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Banku Ziemiańskiego w Warszawie, Kredytowa 1.

Polska Budowlana Sp. Akc. — nadzwycz. o godz. 10 w lokalu Sp. w Warszawie, Nowy-Świat 38.

24 listopada.

„Albertyn” Zakłady Wyr. z Drzewa — zwycz. o godz. 3 po poł. w lokalu biura S-ki w Albertynie woj. Nowogródz.

25 listopada.

Fabryka Papieru „C. A. Moes-Pilica” — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Oddziału Sp. w Warszawie, przy ul. Leszno 29.

28 listopada.

Cukrownia „Kruszwica” — zwycz. o godz. 3½ po poł. w pokoju Dyr. Cukrowni w Kruszwicy.

S. Akc. „Swelan” — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit., o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu Tow. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 122.

Warszawskie Towarzystwo Przemysłu Drzewnego — zwycz. powtórne, o likwidacji Tow., o godz. 16 w lokalu przy ul. Brackiej 18 m. 1, w Warszawie.

Budowlane Tow. Akc. „Rika” — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Bydgoszczy, przy ul. Marcinkowskiego.

Cukrownia „Trawniki” — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 4 po poł. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Lublinie ul. Kapucyńska 4.

BUDŻET PAŃSTWOWY NA ROK 1926.

Akcja oszczędnościowa rządu objęła w r. b. przedewszystkiem dziedzinę wykonania budżetu państwowego. W rezultacie wydano w ciągu 8-miu pierwszych miesięcy 1925 r. 1,282,500,000 zł. gdy ²/₃ preliminarza wydatków państwowych na ten rok wynosi 1,443,933,000 zł., zaś zesumowane preliminarze miesięczne za powyższy okres czasu dają kwotę 1,335,747,000 zł. Ponieważ jednak niektóre wydatki, preliminowane w budżetach miesięcznych, a nie wydane w danym miesiącu, powtarzają się w preliminarzu następnego miesiąca, właściwsze jest porównanie przeciętne wydatków, przewidzianych w preliminarzach miesięcznych w kwocie 166,968,000 zł. z przeciętną miesięczną rzeczywiście w ciągu pierwszych 8-miu miesięcy bieżącego roku, a uskuteczionych wydatków w kwocie 160,312,000 zł.

Znaczne odciążenie budżetu państwowego na r. 1925 spowodowało wreszcie pokrywanie wydatków inwestycyjnych kolei państwowych z pożyczki amerykańskiej, zgodnie z ustawą o tej pożyczce, oraz okoliczność, że monopole państwowe nie podjęły preliminowanej dla nich w budżecie sumy w wysokości 25 miljn. zł., przeznaczonej na pokrycie wydatków inwestycyjnych, gdyż pokrywają te wydatki z własnych dochodów, i mimo to dają preliminowane, czyste zyski, które w monopolu tytuniowym są nawet wyższe niż przewidywano.

Przy porównaniu ²/₃ preliminarza budżetowego na r. 1925 z sumą rzeczywistych wydatków państwowych, uskuteczionych w ciągu 8-miu pierwszych miesięcy tegoż roku, uwypuklą się oszczędności jeszcze bardziej, jeżeli weźmie się

pod uwagę fakt, że za podstawę obliczenia wydatków na uposażenie funkcjonariuszów państwowych i wojska przyjęto w budżecie r. 1925 mnożną w wysokości 38 gr., gdy w r. 1925 już za styczeń obowiązywała mnożną w wysokości 42 gr., na sierpień zaś można 43 gr., najniższa zaś mnożna wspomnianego okresu czasu wynosiła 40 groszy.

Przedstawiony sejmowi preliminarz budżetu państwowego na r. 1926 wykazuje w porównaniu z budżetem na rok 1925 (po przeniesieniu w r. 1925 poczty do działu „przedsiębiorstwa państwowe”), wydatki państwowe w kwocie niższej o 190,000,000 zł. od przewidzianej w uchwalonym przez ciała ustawodawcze preliminarzu na r. 1925. Przyczyną powyższego faktu jest zużytkowanie przy opracowaniu preliminarza na rok 1926 praktycznych doświadczeń, nabytych w ciągu bieżącego okresu budżetowego przy wykonywaniu budżetu na rok 1925. Ponadto przyczyniło się do uwydatnienia powyższego faktu zmniejszenie personelu administracji skarbowej o 420 osób, oraz zmniejszenie etatu osobowego policji państwowej o 3,478 osób.

Preliminarz budżetowy na r. 1926 jest niższy o 190,000,000 zł. od budżetu na rok 1925, pomimo uwzględnienia w nim wszystkich świadczeń, wynikających z obowiązujących przepisów prawnych, oraz obliczenia wydatków uposażeniowych według mnożnej 42 gr. (na rok 1925 przyjęto mnożną 38 gr.), zaś dodatku na mieszkanie w wysokości 6,5% kredytów na uposażenie, w związku ze znacznym wzrostem tego dodatku, opartego na postanowieniach ustawy o ochronie lokatorów.

STANDARTY ZBOŻOWE na rok 1925/6.

Dorocznym zwyczajem Rada Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie skreśliła standardy zbożowe na rok 1925/26. Ze względu na dobre urodzaje, standardy te są względnie wysokie i opiewają, jak następuje.

1. *Dla żyta:* od 693,5 do 663 gramo-litrów (118 do 113 funtów holenderskich). Przy mniejszej wadze bonifikata ze strony sprzedawcy na rzecz kupującego winna wynosić:

przy wadze 687 g/l. (117 f. h.) — $1\frac{1}{2}\%$ ceny umów.
 „ „ 681 „ (116 „ „) — $1\frac{1}{4}\%$ „ „
 „ „ 675,5 „ (115 „ „) — $2\frac{1}{4}\%$ „ „
 „ „ 669 „ (114 „ „) — 4% „ „
 „ „ 663 „ (113 „ „) — 6% „ „

2. *Dla pszenicy:* od 742 do 715,5 g/l. (126 do 121 f. hol.).

Bonifikata winna wynosić:

przy wadze 736,5 g/l. (125 f. h.) — $1\frac{1}{2}\%$ ceny umów.
 „ „ 731 g/l. (124 „ „) — $1\frac{1}{4}\%$ „ „
 „ „ 726 g/l. (123 „ „) — $2\frac{1}{4}\%$ „ „
 „ „ 720 g/l. (122 „ „) — 4% „ „
 „ „ 715,5 g/l. (121 „ „) — 6% „ „

3. *Dla jęczmienia browarnego:* 662,7 g/l. (112 f. hol.).

Bonifikata na rzecz kupującego winna wynosić:

przy wadze 657,3 g/l. (111 f. h.) — $1\frac{1}{2}\%$ ceny umów.
 „ „ 651,3 „ (110 „ „) — $1\frac{1}{4}\%$ „ „
 „ „ 645,4 „ (109 „ „) — $2\frac{1}{4}\%$ „ „

4. *Dla jęczmienia na kaszę:* 621 g/litr. (105 f. h.).

5. *Dla owsa:* 72,4 f. h.

Przy transakcjach bez próby rozumie się owies suchy, zdrowy, normalnie odczyszczony, niestęchły, niespleśniały i niezagrany.

Owies zanieczyszczony do 5% ziarnem zbożowym lub pastwnem i do 2% kąkołem i chwastami przy obecności nie więcej, jak $1\frac{1}{2}\%$ ciał mineralnych, uważa się za wolny od potrażeń. Przy zanieczyszczeniu owsa ziarnem zbożowym lub pastwnem od 5% do 10% łącznie, kupujący ma prawo żądać zbonifikowania różnicy ceny, jaka zachodzić będzie pomiędzy ceną owsa o wzmiankowaną domieszką.

Przy zanieczyszczaniu kąkołem lub innymi chwastami od 2% do 3% łącznie z dopuszczalną domieszką mineralną, kupujący ma prawo żądać zbonifikowania mu 1% ceny umówionej. Owies zanieczyszczony ziarnem szlachetnym zbożowym i pastwnem ponad 10% oraz zanieczyszczony chwastami lub kąkołem ponad 3% łącznie z $\frac{1}{2}\%$ dopuszczalnej przymieszki mineralnej może być nie przyjęty przez kupującego.

K. G.

Cedula Giełdowa.
GIEŁDA DRZEWNĄ W BYDGOSZCZY
 z dnia 29 października 1925 roku.

T o w a r	za 1 m ³ w złotych			termin	warunki
	trans- akcje	kupno ofiar.	sprze- daż żadan.		
Bloki sosnowe odziomkowe 1a, od 4—8 m, przeciętnie przeszło 6 m ca. 80% od 3J cm. w czubie wwyż, ca 20% od 25 cm. w czubie wwyż.	—	—	65,25	—	franco granica polsko-niem. z clem wywozowem.
Bale angielskie. świerkowe, sosnowe i jodłowe 2" x. 3, 4 5 i 6" 2 1/2" x. 6, 6 1/2, 7, 9, 10, 11", 3" x. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11", przec. dług. 16/17.	—	268,25 za std.	—	—	franco wagon Gdańsk
Takież 2" x. 4", dług. przec. 16/17.	—	275,50 za std.	—	—	jak wyżej
Słupy sosnowe, proste, bezwzględnie zdrowe, cięcia 1924/5, średnicy w czubie 14/16 cm, dł. 8, 9, 10 m., i średnicy w czubie 17/19 cm. dł. 11—15 m.	—	30	—	—	franco wagon Katowice.
Dłużyce świerkowe, świeżego cięcia, okorowane, przec. dł. ponad 18 m., śred. w czubie 10/11 cm., wyjątkowo piękny towar, (0,7 cm. spadku na 1 m.)	—	30	—	—	franco wagon okolica Lwowa.
Dłużyce jodłowe i świerkowe, świeżego cięcia, przec. grubość 35 cm. 1a.	—	—	31 2)	—	franco gran. pol.-niem. Makoszywy
Bale brzozone, nie-obrznane, przeschnięte grub. 20, 52, 65, 78 mm.	—	—	6)	—	franco wagon Rudnik, Małopolska.
Szprychy jesionowe, 22—28" dł., 2 x 3" grub., zupełnie suche.	—	—	25	—	franco wagon stacja gran. polsko-niem.
Dłużyce sosnowe, ca. 50% I i II kl., ca. 50% III i IV. kl. cięcia 1924/5, okorowane.	—	—	25	—	franco wagon granica polsko-niem. Chojnice.

W poszukiwaniu były:

- Sosnowe kłocę odziomkowe, w czubie od 30 cm. wwyż, dł. 5—8 m. zewnętrznie bez guzów i sęków.
- Brzozone, jesionowe, bukowe i lipowe blochy, suche.
- Sosnowe szczapy opałowe i użytkowe, powierzchnia łupania od 14 cm. wwyż, okorowane.
- Sosnowe i dębowe podkłady kolejowe wszelkiego rodzaju.
- Słupy telegraficzne 7,50, 9, 10 1/2 m., obwód w czubie od 40 cm, wwyż.
- Deski sosnowe, czubkowe i środkowe, 23, 26, 30 m.
- Sosnowa szalówka 20 mm,
- Kłocę bukowe-odziomkowe, w czubie od 30 cm, wwyż bez sęka.
- Dykty olszowe, 3, 4, 5, 6, 7 mm. gr.
- Kłocę dębowe od 40 m. wwyż.
- Kłocę i bale jesionowe na cele lotnicze.
- Osika zapalczana i na kapelusze.
- Wiklina zielona i bielona.
- Sleepry 50/30/20.
- Sosnowe deski obrznane, 13 m. gr., szerok. od 13 cm. wwyż, dł. od 1,50 m,
- Dębowe kłocę odziomkowe bez sęka, w czubie od 45 cm. wwyż; z sękamt, w czubie od 50 cm. wwyż, dług od 3 m. wwyż.

Giełda Warszawska.

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 10-go października do 5-go listopada 1925 r.

Wydanie nieoficjalne.

Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

N A Z W A	W z ł o t y c h				N A Z W A	W z ł o t y c h			
	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	20/10	4/11		Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	20/10	4/11
B a n k i.					Przedsięb. Naftowe.				
(Warszawskie).					„Polska Nafta“	0.28	0.50	—	0.28
Dyskontowy Warszawski .	5.00	4.90	5.00	5.00	Polski Przemysł Naftowy .	—	—	—	—
Handlowy w Warszawie .	3.10	2.15	3.10	2.50	B-cia Nobel w Polsce .	1.30	1.20	1.20	1.20
dla Handlu i Przemysłu .	—	—	—	—	Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Przemysłowców Polskich .	—	—	—	—	Fabryki Metalowe.				
Przemysłowy Warszawski .	—	—	—	—	H. Cegielski	0.22	0.20	0.22	0.22
Towarzystw Spółdzielcz. .	—	—	—	—	Fitzner i Gamper	1.40	—	1.40	—
Zachodni w Warszawie .	1.30	1.25	1.25	1.25	Lilpop, Rau i Loevenstein	0.59	0.48	0.53	0.48
Bank Zjedn. Ziem Polskich	—	—	—	—	Modrzejowskie Zakłady .	2.70	2.20	2.35	2.20
Bank Handlowy w Łodzi .	—	—	—	—	Norblin, Buch i Werner .	0.80	0.63	0.75	0.63
Wileński Pryw. Bank Handl.	—	—	—	—	Orthwein, Karasiński i S-ka	—	—	—	—
(Poznańskie).					Ostrowieckie Zakł.	5.10	4.00	4.30	4.00
Polski Bank Handlowy .	—	—	—	—	Budowa Parowozów	0.32	0.23	0.30	—
Bank Związku Sp. Zarobk.	4.65	4.00	4.00	4.00	„Pocisk“	1.20	1.10	1.20	1.10
(Małopolskie).					Rohn, Zieliński i S-ka . . .	—	—	—	—
Polski Bank Przemysłowy	—	—	—	—	K. Rudzki i S-ka.	0.90	0.72	0.83	0.72
Małopolski w Krakowie .	—	—	—	—	Starachowickie Zakł. Górn.	1.25	0.95	1.12	0.95
Bank Powszechny Kredyt.	—	—	—	—	Suchedniów	—	—	—	—
„ Ziemiński Kredytowy	—	—	—	—	Trzebinia	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akcyjny	—	—	—	—	„Unja“	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.					„Ursus“ S. A.	0.70	0.55	0.60	0.55
„Cerata“	—	—	—	—	Wulkan	1.60	—	—	—
„Grodzisk“ Zakłady Chem.	—	—	—	—	L. Zieleniewski w Krakowie	9.80	9.80	9.80	9.80
Sole Potasowe	—	—	—	—	Zjedn. Fab. Masz. i Narz. Rol.	—	—	—	—
Kijewski i Scholtze	—	—	—	—	Fabr. Wyrob. Włók.				
M. Leszczyński i S-ka . . .	—	—	—	—	Konopie	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz	—	—	—	—	Zawiercie	7.50	7.20	7.30	7.20
Przetw. Mydl. Fryd. Puls	—	—	—	—	Żyrardów II em.	6.25	5.45	6.20	5.45
Ludwik Spiess i Syn	2.10	2.00	2.05	2.00	Przedsięb. Handl.				
„Strem“ Sp. Akc.	—	—	—	—	Bednawski Wł.	—	—	—	—
Przetw. Chm. Henryk Welt	—	—	—	—	„Belpol“	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	—	—	—	—	Ł. J. Borkowski	0.80	0.62	0.75	0.62
Przedsięb. Elektr.					„Hurt“	—	—	—	—
Tow. „Elektryczność“	—	—	—	—	Bracia Jabłkowsy	—	—	—	—
Elektr. w Zagłębiu Dąbrow.	0.55	0.52	0.55	—	Polska Centrala Handlowa	—	—	—	—
Polskie Tow. Elektryczne	—	—	—	—	Sp. Ak. Skupu Skór i Garb.	—	—	—	—
Tow. Przemysłowe „Kabel“	—	—	—	—	Syndykat Roln. Warszawa	1.50	1.30	1.40	1.30
„Siła i Światło“	0.19	0.16	0.18	0.18	Szumilin	—	—	—	—
Brown Boveri	0.48	0.34	—	0.48	„Tkanina“	—	—	—	—
Fabryki Cukru.					Zach. Tow. dla Hand. i Przem.	—	—	—	—
Sp. Akc. „Chodorów“	4.25	3.50	4.00	4.25	Przedsięb. Transp.				
„Czersk“	—	—	—	—	„Polbal“ Pol. Bal. Tow. . .	—	—	—	—
„Częstocice“	1.20	1.00	1.10	1.00	„Polski Lloyd“	—	—	—	—
„Gosławice“	1.35	1.30	1.30	1.30	Transport i Żegluga	0,44	—	—	0,44
„Michałów“	—	—	—	—	Przedsięb. Różne.				
„Nieledew“	—	—	—	—	Biblioteka Polska	—	—	—	—
Ostrowite	—	—	—	—	„Cnielów“	0.31	—	0.31	—
Warsz. Tow. Fabr. Cukru . . .	1.94	1.50	1.75	1.50	„Granum“	—	—	—	—
Fabryki Cementu.					„Eternit“	—	—	—	—
„Firley“	0.24	0.22	0.24	0.22	Haberbusch i Schiele	4.85	4.55	4.60	4.65
„Łazy“	0.12	0.09	0.10	—	Kluczevska Fabr. Papieru	—	—	—	—
„Wysoka“	—	—	—	—	St. Majewski i S-ka	—	—	—	—
Przemysł Drzewny.					Martens i Ad. Daab	—	—	—	—
Drzewny Przemysł i Handel	—	—	—	—	„Krakus“	—	—	—	—
Przemysł i Eksport Leśny	—	—	—	—	Marynin	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.					Mirkowska Fabr. Papieru . .	—	—	—	—
Warsz. Kopalnie Węgla . . .	1.52	1.17	1.35	1.20	Młynotwórnia	—	—	—	—
					Polski Przemysł Korkowy	—	—	—	—
					„Polus“	—	—	—	—
					Pustelnik	—	—	—	—
					Spirytus	1.80	1.65	1.65	1.80
					Dźwignia	—	—	—	—
					Tehate	—	—	—	—
					Tow. Poż. Zast. Ruch. . . .	—	—	—	—

Giełdy zamiejscowe.

Wyd. nirof.

Listopad 1925 r.

Kursy końcowe

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 4/100	NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 4/100
Poznań.					
Bank Kwil. Potocki i S. ka	1000	2.90	„Górka* (Cement)	1000	—
„Poznański	„	—	Siersza Górnicza	200	1.90
„Przemysłowców	„	2.10	Siersza Elektrownia	1000	0.11
„Związku Spółek Zar.	„	4.10	Tepege	1000	0.20
„Polski Handlowy	„	—	Pokucie	1000	—
„Poznański Ziemian	„	2.75	Oikos	„	0.30
„Młynarzy Zach.Z.Pol.	„	—	Strug	„	—
Arkona	„	0.90	Syndykał Koszykarski	500	—
Barcikowski R.	„	0.60	Niemojowski S. W.	1000	0.30
Browar Krotoszyński	„	1.20	Trzebinia—Tuszcze	350	5.00
Cegielni H.	Zł. 50	—	„Cmielów Fabr. Porc.	1000	0.28
Centrala Rolników	Mk. 1000	0.50	„Krakus"	280	—
Centrala Skór	„	—	Chodorów	1000	4.20
Cukrownia „Zduny"	„	—	Cukrownia „Chybie"	„	3.90
Garbarnia Sawicki i S. ka	„	—	Azot	„	0.13
„Goplana"	„	—	„Piasecki" fabr. czek.	500	1.40
Hartwig C.	„	—	Polskie Zakł. Garbarskie	500	—
Hartwig Kantorowicz	„	1.80	L w ó w.		
Hurtownia Skór	1000	—	Bank Akcyjny Związkowy	280	—
Hurtownia Związkowa	„	—	„Dyskontowy Lwow.	280	—
Hurtownia Sp. Spożywców	„	—	„Handl. Pol. Poznański	1000	—
Herzfeld i Victorius	500	—	„Hipoteczny Akcyjny	280	—
„Iskra" Fabr. zap.	„	—	„Hipoteczny Ziemski	„	—
Lacoma	„	—	„Małopolski	„	0.28
„Len" w Toruniu	„	—	„Powszechny Kredyt.	540	—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.	„	—	„Przemysłowy	280	—
Młyn Ziemiański	„	1.10	„Ziemski Kredytowy	1000	—
Młynotwórnia	„	—	„Browary Lwowskie	„	—
Pendowski	„	—	„Chodorów"	„	4.40
Roman May	„	19.50	„Karpali"	140	—
Poznańska Spółka Drzew.	540	—	„Cmielów Fabr. Porc.	1000	0.29
Wojciechowo	„	—	Portland z S.	„	—
Wielkop. Wytwórnia Chem.	1000	0.25	Galicja	238	—
Papiernia w Bydgoszczy	„	0.25	Gafota fabr. obuwia	140	—
Piechcin F. Wapna	„	—	„Górka"	1000	—
„Pneumatyk"	„	—	„Oikos"	„	1.20
„Piłtno"	„	—	Warsz. Sp. Akc. Bud. Parow.	500	0.20
Starogardzka Fabr. Mebli.	„	—	„Pezet"	„	—
Tkamina	„	—	Pocisk	„	—
„Tri"	„	—	Polski Glob	500	—
„Unja" Zjed. Fabr. Maszyn	„	4.00	Polska Nafta	„	0.20
„Wagon" Ostrów	„	—	Polskie Tow. Budowlane	„	—
„Wisła" Bydgoszcz	„	2.50	Polskie Tow. Handlowe	140	—
Włókno	„	—	Rakusza	„	0.85
Zjed. Browar. Grodzicki.	280	1.10	Siersza-Elektrownia	200	—
Kraków.			Siersza Górnicza Siersza	1000	1.90
Bank Polski Przemysłowy	280	—	Tepege	760	—
„Hipoteczny Akcyjny	„	—	„Tesp" Sól potasowa.	1000	2.90
„Bank Małopolski	1000	0.28	Zieleniewski L	„	9.20
„Ziemski Kredytowy	280	—	Zegluga Polska	140	—
„Powsz. Kredytowy	„	—			
„Komercyjny	„	—			
Polskie Tow. Handl. (Tohan)	140	0.18			
„Impex"	140	—			
B-cia Rolniczy	500	—			
Pharma	700	0.64			
Polski Glob	500	—			
Zegluga Polska	140	0.10			
L. Zieleniewski	1000	9.15			
Trzebinia—Żelazo	140	0.19			
Pocisk	350	—			
Warsz. Tow. Bud. Parow.	500	—			
Automotor	500	—			

PRZYPOMINAMY SZ. CZYTELNIKOM

że czas opłacić prenumeratę za IV kwartał zł. 6

na konto w P.K.O. 1465